Jutro głosujemy: ★ za programem FJN ★ za postępem, dobrobytem i pokojem

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII Łódź, sobota 15 kwietnia 1961 roku Nr 89 (4475)

Wielkie święto Kraju Rad i całej ludzkości

Pierwszy w dziejach kosmonauta Bohater Związku Radzieckiego

Gagarin witany owacyjnie przez mieszkańców Moskwy z N. S. Chruszczowem na czele

MOSKWA (PAP) W piątek 14 kwietnia o godzinie 12,52 czasu moskiewskiego na lotnisku we Wnukowie wylądował samolot „Ił-18" wiozący na pokładzie pierwszego w swiecie kosmonautę, majora Jurija Gagarina.

N. S. Chruszczow i J. A. Gagarin na trybunie. (Telefoto)

7-milionowa stolica Związku Radzieckiego z niecierpliwością oczekiwała przybycia bohaterskiego lotnika. Dzień ten stał się świętem narodowym całego narodu radzieckiego, świętem całej ludzkości. Moskwa przybrała odświętną szatę. Ulice i place udekorowane są flagami, barwnymi transparentami, portretami pierwszego kosmonauty.

33-kilometrowa trasa dzieląca lotnisko we Wnukowie od śródmieścia Moskwy stała się dziś centrum naszej planety. Od rana tysiące moskwiczan wyległy na trasę triumfalnego przejazdu pierwszego kosmonauty. 14 kwietnia wszystkie drogi prowadzą na Leninowski Prospekt. Cała ta aleja, gdzie mieszczą się gmachy instytutów, laboratoriów i pracowni Akademii Nauk ZSRR, tonie w powodzi flag i transparentów. Nad jezdniami ulic wiszą girlandy barwnych kwiatów i różnokolorowych żarówek, nad miastem wznoszą się kolorowe balony.

Na ulicach Moskwy wisiały portrety 27-letniego pilota, którego nazwisko przed trzema dniami nikomu jeszcze nie było znane. Dziś Jurij Gagarin stał się bohaterem Kosmosu i świata i na zawsze wszedł do historii.

W kioskach moskiewskich sprzedaje się pocztówki z portretami pierwszego kosmonauty.

Trasą prowadzącą na Wnukowo ciągnie nieprzerwany sznur samochodów i autobu-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Odpowiedzi Wł. Gomułki

na pytania wyborców warszawskich

★ Surowce dla przemysłu ★ Podział pracy między krajami socjalistycznymi ★ Eksport do byłych krajów kolonialnych ★ Sprawy płac, pracy i skrócenie wieku emerytalnego ★ Wysokość rent ★ Urlopy pracowników umysłowych i fizycznych ★ Budownictwo mieszkaniowe ★ Zatrudnienie kobiet ★ Sprawy międzynarodowe

Jak już podawaliśmy, w dniu 13 bm. w Warszawie odbyło się przedwyborcze spotkanie aktywu robotniczego Okręgu Praga. W czasie spotkania Władysław Gomułka udzielił odpowiedzi na zadane mu pytania.

Odpowiedzi Władysława Gomułki przytaczamy poniżej w obszernym skrócie.

Pytania, skierowane do Władysława Gomułki dotyczyły naszych spraw wewnętrznych, przede wszystkim sytuacji gospodarczej oraz sytuacji międzynarodowej.

Autorzy pierwszego pytania chcieliby się dowiedzieć, czy przemysł warszawski, szczególnie motoryzacyjny i elektroniczny, może liczyć na poprawę zaopatrzenia materiałowego. Władysław Gomułka stwierdził, że **podstawową przyczyną trudności zaopatrzeniowych jest nienadążanie bazy surowcowej za szybko rosnącymi potrzebami tych właśnie gałęzi przemysłu.**

Charakteryzując szybkie tempo inwestycji i wzrostu produkcji, przede wszystkim hutniczej, Wł. Gomułka oświadczył, że mimo to nie może ono zaspokoić wszystkich potrzeb. Istnieją dwie możliwości rozwiązania trudności zaopatrzeniowych: pierwsza — to dalszy rozwój własnej produkcji i druga — zwiększenie importu, co jednak wymaga uprzedniego podniesienia poziomu eksportu. Oba te kierunki będziemy nadal rozwijać — nasze zadania w tej dziedzinie są w pełni uwzględnione w planie 5-letnim.

Z drugiej jednak strony jest wiele do zrobienia w dziedzinie zmniejszania wagi konstrukcji maszyn i doskonalenia technologii. Tutaj również tkwią olbrzymie rezerwy materiałowe i trzeba je maksymalnie wykorzystywać.

Tak więc trudności zaopatrzeniowe powstają na gruncie szybkiego rozwoju naszego przemysłu, będą one daleko mniejsze w obecnym planie 5-letnim.

Następne pytanie dotyczyło **podziału pracy i specjalizacji między krajami socjalistycznymi i najbliższych perspektyw w tej dziedzinie.**

Wł. Gomułka oświadczył w odpowiedzi, że zmierzamy do jak najbardziej ekonomicznego wykorzystywania wszystkich zasobów naturalnych, posiadanych przez każdy kraj do niedublowania produkcji, do przekształcenia naszego planowania w planowanie w skali całego systemu socjalistycznego. Jest to jednak długi proces historyczny, a przeszliśmy dopiero część drogi.

Zaraz po wojnie nasze kraje były zniszczone, szereg z nich było nieuprzemysłowionych, władza polityczna nie była jeszcze ustabilizowana. Każdy nowo powstały kraj socjalistyczny opracowywał plan swego uprzemysłowienia, nie wiążąc go z planami innych krajów. Każdy zwracał się o pomoc do Związku Radzieckiego — o wszystko, co było potrzebne dla rozwoju przemysłu, a ZSRR pomocy tej w miarę swych możliwości udzielał.

Wymiana handlowa z ZSRR zaczęła kształtować pewne kierunki rozwoju przemysłu poszczególnych krajów: np. nasz przemysł stoczniowy powstał na bazie właśnie zamówień radzieckich.

Bardziej jednak planowa współpraca w obozie państw socjalistycznych zaczęła się kształtować dopiero z chwilą powstania RWPG. W 1949 r.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Premier Laosu Souvanna Phouma przybył do Polski

WARSZAWA (PAP). — 14 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Polski z oficjalną wizytą premier Laosu książę Souvanna Phouma wraz z córką. Premierowi towarzyszy sekretarz stanu do spraw socjalnych — książę Sisoumasung-Sisalemasak i inne osoby.

Na udekorowanym barwami narodowymi Laosu i Polski lotnisku Okęcie w Warszawie dostojnego gościa witali: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Oskar Lange, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki i inni członkowie rządu, generalicja WP, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Janusz Zarzycki, wyżsi urzędnicy MSZ oraz kilkusetosobowa grupa mieszkańców stolicy.

Obecni byli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Komunikat Komisji Wyborczej m. Łodzi

Zgodnie z art. 54 Ordynacji Wyborczej do Sejmu PRL i art. 54 Ordynacji Wyborczej do rad narodowych, przed oddaniem głosu wyborca okazuje komisji dowód osobisty, a w jego braku legitymację służbową, legitymację związku zawodowego lub inny dokument stwierdzający jego tożsamość.

W związku z tym postanowieniem Komisja Wyborcza m. Łodzi zwraca się do wyborców, aby przed udaniem się do lokalu obwodowej komisji wyborczej pamiętali o zabraniu ze sobą dowodu osobistego lub innego dokumentu stwierdzającego ich tożsamość.

Dziś 8 stron

Z Kraju

WARSZAWA

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w drugiej połowie kwietnia br. [illegible]edzie do Polski z wizytą [illegible]ni delegacja Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej.

POZNAŃ

Prowadzone intensywnie prace elektryfikacyjne na szlaku kolejowym Warszawa — Poznań weszły już na teren poznańskiej DOKP. Na odcinku Kutno — Konin przystąpiono do budowy trzech podstacji trakcyjnych, a stawianie słupów do sieci elektrycznej odbywa się już na stacji Krzewie.

RZESZÓW

Jeszcze w bieżącym roku Sanocka Fabryka Autobusów „Autosan" wypuści pierwszą, liczącą ok. 300 sztuk partię autobusów „SAN", wyposażonych w polskie silniki wysokoprężne, ze Starachowic. Autobusy te przeznaczone będą przede wszystkim dla PKS.

Przemówienie N.S. Chruszczowa

Lot ten raz jeszcze pokazał całemu światu do czego jest zdolny geniusz wolnego narodu

MOSKWA (PAP). — Nikita Chruszczow, premier Związku Radzieckiego przemawiając w dniu 14 bm. na Placu Czerwonym zwrócił się do obywateli całego świata.

Na wiecu ku czci pierwszego radzieckiego kosmonauty premier Chruszczow z radością i dumą podkreślił, że po raz pierwszy w historii człowiek z Ziemi, radziecki człowiek na radzieckim statku „wzniósł się na wyżyny kosmiczne i popłynął w pierwszy nie mający precedensu rejs ku gwiazdom".

Chruszczow gratulował kosmonaucie, bohaterskiemu obywatelowi Związku Radzieckiego Gagarinowi i oświadczył, że Gagarin „wykazał wielkie zalety moralne: męstwo, opanowanie i odwagę".

W imieniu Komitetu Centralnego KPZR, rządu ZSRR i całego narodu radzieckiego Nikita Chruszczow gorąco podziękował Gagarinowi za ten wielki czyn. Nazwisko Gagarina — powiedział on — stanie się nieśmiertelne w historii ludzkości.

Chruszczow gratulował uczonym, robotnikom, inżynierom i technikom, którzy zbudowali statek kosmiczny „Wostok", wszystkim ludziom radzieckim, którzy stworzyli warunki dla pomyślnego lotu w Kosmos statku z człowiekiem na pokładzie. „Lot ten raz jeszcze pokazał całemu światu, do czego jest zdolny geniusz wolnego narodu" — oświadczył premier ZSRR.

Nawiązując do historii kraju, Chruszczow wspomniał o „strategach" i „teoretykach" od siedmiu boleści, którzy przepowiadali, że „chodząca w łapciach Rosja" nie będzie mogła stać się największym mocarstwem przemysłowym. Gdzież są dziś ci smętni prorocy? — zapytał Chruszczow.

Państwo socjalistyczne — ciągnął mówca — otworzyło wielkie możliwości budownictwa przemysłowego i kołchozowego dla realizacji marzeń i planów licznych uczonych, inżynierów i techników,

(Dalszy ciąg na str. 2)

Idąc do urn wyborczych

A więc już jutro...

Kampania wyborcza, której dominującą treścią była szczera, szeroka gospodarska rozmowa o sprawach świata, kraju, miasta, dzielnicy, a jednym z podstawowych zadań poznanie ludzi, którzy z naszego ramienia pracować będą w Sejmie i radach narodowych — dobiega końca. Już jutro od samego rana zapełnią się lokale obwodowych komisji wyborczych, gdzie spełnimy swój obywatelski obowiązek dopełnieniem — tak ważnego w życiu państwa — aktu głosowania.

Wybory nie są u nas formalnością. Są one doniosłym elementem ludowładztwa. I idąc jutro do urn wyborczych wypełnimy ten obowiązek z pełną rozwagą i odpowiedzialnością.

Na tysiącach spotkań przedwyborczych naród polski dokonał oceny przebytej w ostatnich latach drogi — oceny niewątpliwie pozytywnej — poznał i zaakceptował zadania objęte Programem Wyborczym Frontu Jedności Narodu.

I każdy wyborca oddając jutro swój głos na kandydatów FJN, wolą i sercem opowie się za tym programem. Opowie się za:

- **dalszym wzrostem bezpieczeństwa Polski oraz jej roli w polityce i gospodarce międzynarodowej; za pozycją naszego kraju na arenie międzynarodowej, za pokojem, za nienaruszalnymi granicami na Odrze i Nysie, przeciwko wojnie, przeciwko ludobójcom w rodzaju sądzonego obecnie w Izraelu, Eichmanna i jemu podobnym;**
- **umocnieniem jedności łączącej nas z krajami obozu socjalizmu;**
- **rozwojem socjalistycznej demokracji i ludowej praworządności; za walką z nadużyciami, klikowością, przejawami kumoterstwa i z biurokratyczną mitręgą;**
- **dalszym szybkim rozwojem naszej gospodarki narodowej, poprawą życia ludzi pracy, za pomyślnymi perspektywami na przyszłość.**

Oddając jutro głos na kandydatów Frontu Jedności Narodu, głosować będziemy za tym, aby każdemu z nas żyło się lepiej, zdrowiej, kulturalniej, w poczuciu wzrastającego bezpieczeństwa i utrwalającego się pokoju między narodami.

(J. a. k.)

Wielkie święto Kraju Rad i całej ludzkości!

(Dokończenie ze str. 1)

sów. Wszyscy jadący na lotnisko wiozą kwiaty.

Aby powitać bohatera-kosmonautę przybył samolotem z Soczi premier ZSRR N. Chruszczow. Na lotnisku znajdują się także przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i członkowie rządu ZSRR. N. Chruszczow serdecznie przywitał się z żoną pierwszego kosmonauty — Walentiną Gagariną. Nina Chruszczowowa wręczyła Gagarinowej wiązankę czerwonych kwiatów. Z obwodu smoleńskiego przyjechali krewni Jurija Gagarina. Są tu jego ojciec i matka.

Mjr J. A. Gagarin składa meldunek N. S. Chruszczowowi po przybyciu na lotnisko we Wnukowie. (Telefoto)

Zbliża się niecierpliwie oczekiwany moment. Tysiące ludzi wypatruje na niebie samolotu wiozącego Gagarina. Nadlatuje „Ił-18" w eskorcie 7 myśliwców. Piloci - koledzy Gagarina w imieniu ojczyzny oddają honory swemu towarzyszowi.

Czas dłuży się ogromnie. Minuty wydają się oczekującym wręcz godzinami, zanim „Ił-18", który dokładnie o godzinie 12.52 czasu moskiewskiego wylądował na lotnisku.

Otwierają się drzwiczki samolotu i po schodkach schodzi major Gagarin. Jest on średniego wzrostu, dobrze zbudowany. Gagarin jest w płaszczu wojskowym z błękitnymi naszywkami i odznakami majora Armii Radzieckiej. Stopień ten otrzymał Gagarin przed lotem w przestrzeń kosmiczną. Szczera, otwarta twarz, radosny uśmiech. Gagarin szybko zbiega na ziemię, tę samą, którą przed dwoma dniami oglądał z wysokości 300 kilometrów, skąd fale radiowe donosiły jego spokojny, pewny głos: „Dobre samopoczucie, świetny nastrój, maszyna pracuje normalnie".

Kosmonauta Gagarin energicznym krokiem idzie w kierunku trybuny, gdzie oczekuje go premier N. Chruszczow. Tysiące ludzi okrzykami „hurra!" witają pierwszego zdobywcę Kosmosu.

Gagarin wszedł na trybunę i melduje N. Chruszczowowi:

„Towarzyszu pierwszy sekretarzu KC KPZR, towarzyszu przewodniczący Rady Minstrów ZSRR — melduje major Gagarin. — Pragnę zameldować, że zadanie Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego zostało wykonane.

Pierwszy w świecie lot kosmiczny dokonany został na radzieckim statku kosmicznym „Wostok". Wszystkie urządzenia i cała aparatura pracowały bez zarzutu. Samopoczucie wspaniałe. Gotów jestem wykonać każde zadanie partii i rządu".

Nikita Chruszczow po ojcowsku obejmuje bohatera - kosmonautę, całuje go i przez długą chwilę nie wypuszcza z objęć. Gratuluję — mówi Chruszczow.

Bohatera serdecznie witają przywódcy partii komunistycznej i rządu radzieckiego Kliment Woroszyłow, Leonid Breżniew, Froł Kozłow.

Rozlega się hymn państwowy Związku Radzieckiego.

Nad lotniskiem krąży honorowa eskadra myśliwców.

Nikita Chruszczow podchodzi z Gagarinem do oczekującej go rodziny. Major-kosmonauta serdecznie wita się z żoną, matką, ojcem, wszystkimi krewnymi i znajomymi. Wszyscy są wzruszeni, w oczach mają łzy i uśmiechają się radośnie. Grupa dzieci wchodzi na trybunę i wręcza ogromne wiązanki kwiatów Gagarinowi, przywódcom partii i rządu, rodzinie bohatera.

Nikita Chruszczow przedstawia majora Gagarina przywódcom KPZR i członkom rządu. I znowu pilot-kosmonauta otrzymuje kwiaty. Bukiet kwiatów wręcza mu także Nina Chruszczowowa.

Następnie premier Chruszczow, Jurij Gagarin podchodzą do członków korpusu dyplomatycznego. Dyplomaci zagraniczni gratulują majorowi Gagarinowi sukcesu.

Wśród entuzjastycznych okrzyków zebranych, Gagarin i Chruszczow kierują się do samochodu. Gagarin pozdrawia wszystkich zebranych.

Nikita Chruszczow i Jurij Gagarin z żoną wsiadają do otwartego samochodu udekorowanego girlandami róż.

Sznur samochodów otoczonych motocyklami rusza w kierunku Moskwy. Trasa prowadzi przez szerokie, wypełnione ludźmi aleje na Plac Czerwony.

Premier Chruszczow serdecznie ściska J. A. Gagarina. (Telefoto)

Moskwiczanie dokonują cudów pomysłowości, by lepiej zobaczyć pierwszego kosmonautę, wykorzystują w tym celu drabiny strażackie, dachy i balkony, rusztowania. Na południowo-zachodnich rogatkach Moskwy przez całą szerokość ulicy przewieszono transparent głoszący: „Cześć i chwała Gagarinowi — pionierowi podboju Kosmosu".

Plac Czerwony jest odświętnie udekorowany. Na frontonie domu naprzeciwko Kremla — portret Lenina i transparent głoszący: „Naprzód do zwycięstwa komunizmu".

W centrum placu wznosi się 22-metrowy model rakiety kosmicznej. Jest to symbol nowej ery — ery podboju Kosmosu. Na trybunach po obu stronach Mauzoleum — robotnicy, przodownicy rolnictwa, uczeni, pisarze, działacze społeczni, deputowani do Rady Najwyższej, oficerowie Armii Radzieckiej, członkowie korpusu dyplomatycznego, delegacje zagraniczne.

O godzinie 14 minut 30 czasu moskiewskiego na Placu Czerwonym zrywa się burza oklasków. Na trybunie Mauzoleum pojawia się szef rządu radzieckiego N. Chruszczow, Jurij Gagarin z żoną i rodziną, przywódcy KPZR i członkowie rządu radzieckiego.

Otwarcia wiecu na Placu Czerwonym dokonał Froł Kozłow.

Orkiestra odegrała hymn państwowy Związku Radzieckiego.

Następnie głos zabiera major Jurij Gagarin:

Drodzy moi rodacy — powiedział m. in. major Gagarin — drogi towarzyszu Chruszczow, towarzysze przywódcy partii i rządu. Przede wszystkim niech mi wolno będzie serdecznie podziękować Komitetowi Centralnemu partii komunistycznej, rządowi radzieckiemu i wam osobiście, Nikito Siergiejewiczu za okazanie mnie, prostemu lotnikowi radzieckiemu tak wielkiego zaufania, za to, że powierzono mi odbycie lotu w Kosmos.

Przebywając w przestrzeni kosmicznej myślałem o naszej partii, o naszej ojczyźnie. Naród nasz — kontynuował Gagarin — swą bohaterską pracą stworzył najwspanialszy w świecie statek kosmiczny „Wostok" i jego bardzo mądre i niezawodne urządzenia.

Od momentu startu aż do lądowania — podkreślił bohater - kosmonauta — ani przez chwilę nie wątpiłem o pomyślnym wyniku lotu kosmicznego. Chciałbym z całego serca podziękować naszym uczonym, inżynierom, technikom i wszystkim robotnikom radzieckim, którzy stworzyli taki statek, na którym można pewnie przenikać tajemnice przestrzeni kosmicznej.

Cieszę się ogromnie — powiedział Jurij Gagarin — że moja ukochana ojczyzna jako pierwsza w świecie wkroczyła w Kosmos.

Serdecznie dziękuję wam drodzy moskwiczanie, za gorące powitanie, jakie mi zgotowaliście. Jestem przekonany, że każdy z was w imię potęgi i rozkwitu naszej matki ojczyzny, pod kierownictwem KPZR, gotów jest dokonać każdego bohaterskiego czynu dla chwały naszej ojczyzny, naszego narodu.

Niech żyje nasza socjalistyczna ojczyzna!

Chwała Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej leninowskiemu Komitetowi Centralnemu z Nikitą Chruszczowem na czele!

Następnie do mikrofonu zbliża się premier Chruszczow (przemówienie N. Chruszczowa podajemy oddzielnie). Uczestnicy wiecu z wielką uwagą wysłuchali przemówienia Chruszczowa i zgotowali mu gorącą owację.

Po przemówieniach na trybunę weszła grupa dzieci, które wręczyły kwiaty Gagarinowi oraz przywódcom radzieckim. Do mikrofonu zbliża się dziewczynka, która informuje, że decyzją Centralnej Rady Wszechzwiązkowej organizacji pionierskiej Gagarin został honorowym pionierem. Dziewczynka zawiązuje na szyi pilota czerwony krawat pionierski.

Froł Kozłow ogłasza wiec poświęcony spotkaniu z pierwszym kosmonautą radzieckim za zamknięty. Rozlega się hymn państwowy ZSRR.

Rozpoczyna się pochód moskwiczan. Przez plac defilują tysiące ludzi niosących transparenty, portrety przywódców radzieckich, portrety Gagarina i kwiaty.

Przemówienie N. S. Chruszczowa

(Dokończenie ze str. 1)

którzy w warunkach istniejących w carskiej Rosji, nie mogli nawet myśleć o wykorzystaniu swego rozumu i rąk.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR oddał hołd pamięci Kibalczyca, Mendelejewa, Żukowskiego, Timiriaziewa, Pawłowa i wielu innych wielkich uczonych, których nazwiska wiążą się z wybitnymi osiągnięciami narodu radzieckiego. „Ze szczególnym szacunkiem wspominamy dzisiaj Konstantina Edwardowicza Ciołkowskiego, uczonego — marzyciela, teoretyka lotów kosmicznych" — powiedział Chruszczow.

Dumni jesteśmy z tego — stwierdził premier radziecki — że marzenia o ujarzmieniu Kosmosu będące największym z największych marzeń człowieka zrealizowali ludzie radzieccy i że bajkę tę zmienili w rzeczywistość.

Obywatel Związku Radzieckiego — to brzmi dumnie — stwierdził Chruszczow. Duma ta jednak nie wypływa z tego, że odmawiamy innym narodom i krajom dokonania czegoś podobnego. „Jesteśmy internacjonalistami. Każdy człowiek radziecki wychowany jest w duchu socjalistycznego patriotyzmu, a jednocześnie jest on gotów chętnie podzielić się swoimi osiągnięciami naukowymi, swoimi wiadomościami technicznymi i kulturalnymi" ze wszystkimi, którzy gotowi są żyć z nami w pokoju i przyjaźni — podkreślił Chruszczow.

Dokonany przez nas podbój Kosmosu, to niezwykle ważny etap w rozwoju ludzkości — powiedział Chruszczow. Zycięstwo to stanowi nowy triumf idei leninowskich, potwierdzenie słuszności nauki marksistowsko-leninowskiej.

„Osiągnięcie to oznacza nowy wzlot naszego kraju w jego stałym dążeniu naprzód ku komunizmowi" — podkreślił mówca.

Chruszczow oświadczył, że nie ma na świecie siły, „która mogłaby sprowadzić nas z tej drogi". Zwycięstwo będzie z nami — powiedział on — i to zwycięstwo najbardziej szlachetne, najbardziej promienne. Nie prowadzi ono do panowania jednej grupy ludzi nad drugą, do panowania jednego kraju nad drugim krajem, czy nad grupą państw, jednego narodu nad innymi, lecz przynosi dobro wszystkim ludziom na świecie.

Chruszczow podkreślił, że dążenie narodu do komunizmu nie może ulec zwolnieniu czy zahamowaniu. Ruch ten nabrał ogromnej, niezmierzonej siły i nie ma takich przeszkód, które mogłyby zahamować ten wielki proces rozwoju ludzkości.

„Naród radziecki, narody krajów socjalistycznych, narody całego świata, a wśród nich również narody tych krajów, które jeszcze nie osiągnęły swojego zwycięstwa, ale walczą uparcie w imię triumfu postępu nad wyzyskiem i uciskiem, zwyciężą i zbudują świetlany gmach komunizmu. Będzie to wielkim szczęściem ludzkości, uwieńczeniem jej nieustannego rozwoju" — powiedział premier ZSRR.

Lot statku kosmicznego — stwierdził Chruszczow — jest pierwszą radziecką jaskółką w Kosmosie. Jest to naturalny rezultat gigantycznej pracy naukowej i technicznej, jaką prowadzi Związek Radziecki w dziedzinie opanowania przestrzeni kosmicznej.

„Prace te będziemy kontynuować" — podkreślił mówca. Ludzie radzieccy polecą w przestrzeń kosmiczną po niezbadanych drogach, będą tam przeprowadzać badania, ujawniać dalsze tajniki przyrody i oddawać je w służbę człowieka dla jego dobrobytu, w służbę pokoju.

„Podkreślamy — oświadczył Chruszczow — dla pokoju!". Ludzie radzieccy nie chcą, by rakiety, które z taką zdumiewającą precyzją wykonują wyznaczone przez człowieka program, przewoziły śmiercionośne ładunki. „Raz jeszcze zwracamy się do rządów całego świata — powiedział Chruszczow — nauka i technika posunęły się tak daleko i zdolne są w wypadku złej woli dokonać takich zniszczeń, że trzeba podjąć wszelkie kroki w kierunku rozbrojenia. Powszechne i całkowite rozbrojenia pod najściślejszą kontrolą międzynarodową — oto droga do ustanowienia trwałego pokoju między narodami".

Premier Chruszczow poinformował uczestników wiecu, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało J. Gagarinowi zaszczytny tytuł bohatera Związku Radzieckiego. Wam jako pierwszemu — powiedział Chruszczow zwracając się do Gagarina — przyznaje się także chlubny tytuł „lotnika - kosmonauty ZSRR": Dla uczczenia pierwszego w świecie lotu człowieka w Kosmos, w Moskwie wzniesione zostanie popiersie bohatera oraz ustanowi się medal pamiątkowy.

N. Chruszczow serdecznie pozdrowił rodziców pierwszego kosmonauty radzieckiego Annę i Alieksieja Gagarinów, powiedział, że jest zachwycony męstwem żony Jurija Gagarina — Walentiny. „Ona wiedziała, że Jurij Aleksiejewicz udaje się w przestrzeń kosmiczną i nie starała się odwieść go od tego, podtrzymywała z całego serca swego męża, ojca dwojga małych dzieci". Tak, to prawdziwa kobieta radziecka — oświadczył premier Chruszczow. Narody Związku Radzieckiego — powiedział premier ZSRR — obchodzą uroczyście swe nowe zwycięstwo, zwycięstwo pracy, nauki, myśli ludzkiej. Ludzie radzieccy mają za sobą wielką drogę walki o rozwój gospodarki narodowej, o rozwój techniki i nauki i otrzymali zasłużoną nagrodę osiągając pierwszeństwo w wystrzeleniu w Kosmos statku - sputnika z człowiekiem na pokładzie.

Chruszczow oświadczył, że wykonanie planu 7-letniego zbliży Związek Radziecki do przekroczenia górnej granicy osiągnięć świata kapitalistycznego i pozwoli mu wysunąć się naprzód w rozwoju całej gospodarki i zaspokajaniu potrzeb ludności tak, jak wysunął się on naprzód w podboju przestrzeni kosmicznej.

W zakończeniu premier Chruszczow wzniósł okrzyk na cześć narodów Związku Radzieckiego — budowniczych komunizmu.

Na ekranach 25 milionów telewizorów w Europie

Przez Leningrad, Tallin, Sztokholm, Helsinki, Danię i NRD odbyła drogę do Polski audycja TV z Moskwy

WARSZAWA (PAP). — Bez przesady można powiedzieć, że telewizja polska zanotowała 14 bm. rekordową liczbę widzów. Powodem tej nie spotykanej frekwencji była retransmisja z Moskwy — przez wszystkie polskie stacje nadawcze TV — przebiegu uroczystości przyjazdu do stolicy ZSRR pierwszego lotnika-kosmonauty.

W tym dniu nie było w Polsce człowieka, który by nie chciał zobaczyć bohatera Związku Radzieckiego — Jurija Gagarina.

Na ulicach stolicy i innych miast kraju można było zobaczyć ludzi gromadzących się przed ekranami telewizorów wystawionych w witrynach sklepów, domów towarowych. Także liczne placówki naprawcze telewizorów udostępniły swe odbiorniki tysiącom widzów.

WARSZAWA (PAP). Jak wiadomo, Polska nie ma dotychczas bezpośredniego połączenia z telewizją radziecką — mówi naczelny inżynier TV Jerzy Rutkowski — wskutek tego obraz i dźwięk, zanim dotarł do odbiorców w naszym kraju, musiał przebyć z Moskwy długą, okrężną drogę. Telewizje krajów socjalistycznych skupione w „Interwizji" skorzystały tu z pomocy zachodnioeuropejskiej „Eurowizji".

Program TV wędrował więc z Moskwy do Leningradu, a stamtąd do Tallina. Następnie audycję retransmitowano do Helsinek, stąd z kolei przez stacje na wyspach na Morzu Bałtyckim dotarła ona do Sztokholmu. Tutaj po raz wtóry program „przeskoczył" Bałtyk, aby dotrzeć do Danii, która posiada już łączność z siecią „Eurowizji". Polska odbierała moskiewską audycję z NRD.

Poziom techniczny odbioru na terenie naszego kraju był, moim zdaniem, niezły, biorąc zwłaszcza pod uwagę krótki okres przygotowań. Występowały wprawdzie chwilami zakłócenia, na ogół jednak obraz był wyraźny, dźwięk czysty. Duża w tym zasługa naszych techników, którzy starali się, aby transmisja wypadła jak najlepiej. Najwięcej trudu kosztowało to obsługę przekaźnika na Śnieżnych Kotłach w Sudetach, gdzie samo dotarcie do położonej na stromej górze stacji trwa kilka godzin.

Jak wielkim wydarzeniem była ta transmisja, świadczy choćby jedna liczba: w zasięgu odbioru audycji z uroczystego powitania majora Gagarina, oglądanej niemal w całej Europie znajdowało się 25 mln telewizorów!

* * *

Jak stwierdził na zakończenie J. Rutkowski — już za kilkanaście dni ta wędrówka moskiewskiego programu do Polski przez pół Europy nie będzie potrzebna. Uzyskamy bowiem bezpośrednie połączenie z telewizją radziecką przez Kaliningrad, Gdańsk, Olsztyn, Warszawę. Tak więc uroczystość i z tegorocznej defilady 1-majowej w Moskwie „Interwizja" transmitować będzie za pośrednictwem polskiej TV.

Odpowiedzi Władysława Gomułki
na pytania warszawskich wyborców

(Dokończenie ze str. 1)

doszło już do pewnego podziału pracy, zaczęła się specjalizacja produkcji w przemyśle maszynowym, paliw i surowców. Polska np. jest krajem, który w dużej mierze zaopatruje inne kraje w węgiel, toteż rozwijamy m. in. właśnie górnictwo. Analogicznie — Związek Radziecki szczególnie intensywnie rozbudowuje kopalnictwo rud żelaza. Daleko też została posunięta współpraca techniczna.

Trudno jednak mówić, że nastąpił już planowy podział pracy między naszymi krajami, choć wzajemna współpraca czyni poważne postępy naprzód. Po raz pierwszy też wszystkie kraje socjalistyczne zawarły wzajemne długoletnie umowy handlowe — do 1965 roku, co niezmiernie ułatwia ich rozwój i specjalizację produkcji. Na szerszą skalę cenne to zjawisko wystąpi przy realizacji planów perspektywicznych, które opracowują obecnie wszystkie kraje. Otworzą one nowy etap międzynarodowego podziału pracy i specjalizacji w krajach socjalistycznych.

Na pytanie dotyczące **możliwości rozwoju naszego eksportu do krajów wyzwolonych** — np. do Afryki — i konkretnych poczynań w tym kierunku, Wł. Gomułka ujął sprawę tak:

Możliwości zwiększenia eksportu do tych krajów istnieją ale są uzależnione po pierwsze — od odpowiedniej masy towarowej, po drugie — od udzielenia kredytów tym państwom. Kraje afrykańskie dążąc do rozwoju, do rozbudowania swego przemysłu, muszą korzystać z kredytów na zakup dóbr inwestycyjnych. Nasze zaś możliwości kredytowe są niewielkie.

Również niezbyt prosta jest sprawa masy towarowej. Nie zależnie od wymagań od strony jakości, trzeba — z uwagi na inne warunki klimatyczne — dostosować naszą produkcję do warunków tropikalnych.

Mimo tych trudności, nasze obroty z krajami afrykańskimi ostatnio wzrosły i są daleko większe niż przed wojną (wtedy ok. 7,5 mln dolarów, obecnie ponad 25 mln dolarów rocznie). Założone w 5-leciu kilkakrotne podwyższenie naszych obrotów z tą strefą jest zupełnie możliwe.

Możliwości naszego handlu z krajami Afryki będą coraz większe.

Na pytanie, czy będą podwyżki płac w 1961 r.? Wł. Gomułka stwierdził, że podwyżka płac nie zależy od woli partii, rządu, Sejmu. Można dać to, co się ma, tego czego nie ma, dać nie można. Dzielimy dochód narodowy, który wytworzymy. Na najbliższe 5-lecie planuje się osiągnięcie wzrostu realnych płac o 23 proc. Nic nowego na ten temat nie mam do powiedzenia. Mogę tylko zaznaczyć, że pierwsze lata naszego planu będą najtrudniejsze i na żadne generalne podwyżki płac pozwolić sobie nie będziemy mogli.

W. Gomułka wskazał następnie na konieczność dalszego wyrównywania pewnych istniejących jeszcze nie sprawiedliwości, likwidowania dysproporcji. Są również niektóre grupy, gdzie należy wprowadzić porządek — i to pociągnie za sobą też pewne wydatki. Generalnie mówiąc jednak, płace będą wzrastać przede wszystkim na drodze wzrostu wydajności pracy, co się wiąże ściśle z wprowadzeniem norm technicznych. Chodzi o sprawiedliwy podział dochodu narodowego i tak właśnie działamy.

Na pytanie dotyczące **ewentualnego skrócenia wieku emerytalnego dla pracujących kobiet** I sekretarz KC PZPR odpowiedział, że w obecnych warunkach jest to niemożliwe. Wiek emerytalny — w ogóle — kobiet i mężczyzn nie jest u nas wyższy niż w szeregu innych krajów nawet bogatszych od naszego.

Nie można zapominać, że w związku z ogólną poprawą warunków życiowych, higieny, służby zdrowia itd. przedłuża się wiek życia człowieka. Jest to ogromne osiągnięcie. Spotykamy się przy tym z szeregiem faktów, że ludzie nie chcą pójść na emeryturę, pragną dalej pracować. Nie jest to tylko kwestia pewnej różnicy między zarobkiem a emeryturą.

Człowiek, który idzie na emeryturę, czuje się w pewnym sensie wykreślony z czynnego życia...

W. Gomułka przypomina, że **systematycznie wzrasta u nas przeciętna wysokość renty:** ze 154 zł w 1955 r. do 614 zł w ub. r. Przewiduje się, że w 1965 r. przeciętna renta wzrośnie do 730 zł, a np. dla pracowników kolejowych do 850 zł. Nie uwzględniamy przy tym ewentualnej rewizji rent.

Kolejne pytanie dotyczyło **możliwości zmniejszenia różnicy w długości urlopów pracowników fizycznych i umysłowych.** Wł. Gomułka oświadczył, że różnice te stale się zmniejszają. Rozszerzyliśmy zakres urlopów: dla robotników wynoszą one obecnie 12 dni roboczych po jednym roku pracy (przed wojną wynosiły 8 dni kalendarzowych); po 3 latach pracy wynoszą one 15 dni roboczych (przed wojną było 15 dni kalendarzowych), po przepracowaniu 10 lat należy się już 1 miesiąc urlopu. W przemyśle kluczowym 25 proc. robotników, a w górnictwie 30 proc. załóg korzysta już z miesięcznych urlopów.

Niezależnie od tego skracamy czas pracy niektórym grupom robotników (np. przemysłu chemicznego).

Wszystko to świadczy o tym, że różnice między robotnikiem a pracownikiem umysłowym stale zmniejszają się, przy utrzymywaniu dla pracowników umysłowych nabytych przez nich praw.

Na pytanie, **dlaczego w Warszawie jest tak trudna sytuacja mieszkaniowa**, co sądzić o potrzebie rozwijania taniego, interwencyjnego budownictwa. W. Gomułka podał przykłady dotychczasowego wysiłku budowlanego w stolicy i szybkiego wzrostu jej ludności. Sytuacja jest niezbyt dobra, stąd też sprawa obniżenia kosztów budownictwa nabiera wielkiej wagi. Trzeba będzie pójść w tym kierunku, aby budować więcej, kosztem standardu niektórych mieszkań. Niezwykle ważne jest też zmniejszanie zużycia materiałowego w budownictwie mieszkaniowym.

Czy w Warszawie został wykonany poprzedni program wyborczy? — Oto następne pytanie. Wł. Gomułka odpowiedział krótko, wymieniając ilość izb, nakłady na remonty budynków, na rozbudowę sieci wodociągowej i gazowej, na budowę nowych jezdni, na rozwój komunikacji miejskiej. Przypomniał też, ile oddano do użytku szkół, szpitali i kin.

Czy wnioski, dezyderaty i uwagi zgłaszane w toku kampanii wyborczej będą miały wpływ na ustalanie naszych planów — tak brzmiało kolejne pytanie.

Przeważająca część wniosków jest realna — powiedział Wł. Gomułka. — Niektóre z nich można załatwić w bardzo krótkim czasie, inne wymagają dłuższego okresu. Po wyborach komitety wojewódzkie partii odbędą plenarne posiedzenia, na których wnikliwie rozpatrzą wszystkie dezyderaty wysunięte w toku kampanii wyborczej. Wszystko, co zmierza do ulepszenia planu, zostanie uwzględnione.

Następne pytanie dotyczyło **problemu zatrudnienia kobiet oraz rozwoju przemysłu drobnego i spółdzielczości** Pierwszy sekretarz KC odpowiedział, że plan 5-letni zakłada harmonijny rozwój różnych gałęzi produkcji i usług. Trudności z zatrudnieniem kobiet rozwiązujemy drogą robót „interwencyjnych", przekwalifikowania kobiet, a także przesuwania z niektórych działów mężczyzn i zatrudnienia w ich miejsce kobiet. Jeżeli chodzi o spółdzielczość pracy, to w większym stopniu musi być ona nastawiona na działalność usługową. Tym samym jest też i tutaj możliwe zwiększenie zatrudnienia kobiet.

Również w kierunku usługowym powinno się rozwinąć rzemiosło.

Następne pytanie, a raczej postulat: **„Wobec wzrostu zapotrzebowania na mieszkania spółdzielcze postulujemy otworzenie nowych spółdzielni mieszkaniowych".** Wł. Gomułka podkreślił, iż państwo popiera rozwój spółdzielczości mieszkaniowej, stwarza jej jak najszersze możliwości. Proporcje w budownictwie będą się coraz bardziej zmieniać na rzecz budownictwa spółdzielczego. Być może, że w tych przypadkach, w których plany budownictwa spółdzielczego są niewystarczające, należałoby sprawę jeszcze raz zbadać i poszukać nowych możliwości.

W dalszym ciągu Wł. Gomułka odpowiedział na szereg pytań dotyczących **spraw międzynarodowych.** Wyjaśnił on m. in., że propozycje zgłoszone przez delegację polską na XV sesji ONZ, podobnie jak wiele innych złożonych propozycji, nie będą rozpatrywane na bieżącej sesji. Stało się to na życzenie nowej administracji amerykańskiej, która oświadczyła, że nie jest jeszcze przygotowana do dyskusji na temat rozbrojenia (tego przede wszystkim problemu dotyczyły propozycje polskie), zgodzono się więc odroczyć tę dyskusję na kilka miesięcy.

I sekretarz KC PZPR podkreślił również, że sprawa rozbrojenia jest głównym problemem naszej epoki. Bez powszechnego i całkowitego rozbrojenia w naszej epoce będzie istnieć ciągła groźba wojny.

Przypominając, że świat imperialistyczny uwikłany jest w sieć własnych wewnętrznych sprzeczności, że dla imperializmu propozycja rozbrojenia wydaje się niemożliwa do przyjęcia, a równocześnie wśród ludzi rządzących w państwach zachodnich wzrasta coraz bardziej świadomość konieczności rozbrojenia, Wł. Gomułka stwierdził, że nowa administracja amerykańska szuka jakichś nowych dróg podejścia do tego problemu. Co to będą za propozycje — powiedział I sekretarz KC PZPR — zobaczymy. Szereg obecnych posunięć nic dobrego nie rokuje, bo wiemy, że Stany Zjednoczone zwiększyły wydatki zbrojeniowe.

Władysław Gomułka oświadczył dalej, że rzecznikiem rozszerzania zbrojeń są przede wszystkim rządzące koła NRF i wskazał na potworne niebezpieczeństwo dla pokoju, jakim byłoby uzbrojenie Bundeswehry w broń nuklearną zgodnie z żądaniem Adenauera.

O ile w Niemczech zachodnich w ciągu 16 lat, które minęły od zakończenia wojny, zaszły przemiany niekorzystne dla pokoju, o tyle sytuacja w skali ogólnoświatowej rozwija się na rzecz pokoju. Przypominając epokowy sukces radziecki — lot pierwszego człowieka w przestrzeń kosmiczną, Wł. Gomułka podkreślił, że fakt ten wzmacnia niezmiernie siły pokoju, dowodząc z jednej strony, jak wielkie zdobycze nauki mogą służyć ludzkości, a z drugiej zaś, jak potężne środki techniki radzieckiej mogą być użyte dla obrony przed napastnikiem.

Ostatnie pytanie, na które odpowiedział I sekretarz KC PZPR brzmiało: **Na czym polega różnica w łonie państw zachodnich w sprawie granicy na Odrze i Nysie?** Wł. Gomułka podkreślił w odpowiedzi, że właściwie jedynym zwolennikiem rewizji granic na Odrze i Nysie jest Adenauer. W istocie rzeczy, nie ma problemu naszych granic; nikt ich zmienić nie może. Jest tylko problem pokoju.

W końcowej części swego wystąpienia I sekretarz KC PZPR podkreślił, że musimy wykuwać pokój naszą słuszną polityką, naszą pracą — realizacją planów gospodarczych.

Jestem przekonany — powiedział — że w wyborach, do których pójdziemy 16 kwietnia, cały naród polski zaakceptuje nasz program, nasze plany rozwojowe i naszą politykę pokoju. I nie tylko zaakceptuje, ale poprzez swoją wytrwałą i ofiarną pracę, przyczyni się do realizacji tych wielkich zamierzeń".

Jak zostały załatwione postulaty i wnioski
wysunięte w czasie rozmowy M. Tatarkówny-Majkowskiej z wyborcami przy NTU 303-04

Podczas spotkania przy NTU 303-04 kandydata na posła do Sejmu PRL, I sekretarza KŁ PZPR — MICHALINY TATARKÓWNY-MAJKOWSKIEJ z wyborcami, nie tylko poruszono szereg problemów (które relacjonowaliśmy w sprawozdaniu). Rozmówcy zgłaszali także postulaty przedwyborcze, bądź zwracali się z osobistymi bolączkami i kłopotami.

M. Tatarkówna-Majkowska obiecała wówczas swym rozmówcom, że wszystkie te sprawy zostaną rozpatrzone i w miarę możności załatwione. Obecnie możemy już donieść o pełnej realizacji tej obietnicy. Do wszystkich, którzy zwrócili się ze sprawami indywidualnymi — zostały już wysłane odpowiedzi listowne, informujące o sposobie załatwienia sprawy.

Zrealizowane zostaną także wszystkie słuszne postulaty. I tak:

● Teren wokół nowych bloków przy ul. Drukarskiej uzyska właściwy wygląd. DRN - Bałuty przystąpiła już do robienia porządków. M. in. zostanie położony chodnik, mieszkańcy podczas roztopów nie będą już musieli brnąć do domu po błocie. Prace te mają być ukończone do końca kwietnia.

Inna jest natomiast sprawa — jeśli chodzi o otynkowanie tych budynków. Nie można zagwarantować, że nastąpi to w br. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że w Łodzi są do odrobienia poważne i, niestety, wciąż jeszcze wzrastające — zaległości w tynkach zewnętrznych. Zaległości te wynoszą w chwili obecnej aż ponad 900 tys. m² tynków. I dopóki przedsiębiorstwa budowlane Łodzi nie przejdą wreszcie na mechaniczną metodę tynkowania (w tym celu podejmuje się odpowiednie kroki) — niemożliwa będzie całkowita likwidacja „czerwonych murów" w mieście.

● Za słuszne zostały uznane postulaty mieszkańców z ul. Próchnika 25. Prez. DRN - Śródmieście zorganizowało w tej sprawie specjalne zebranie lokatorów z przedstawicielami przedsiębiorstwa remontowo-budowlanego, na którym to zebraniu podjęto decyzje i ustalono terminy przełożenia podłóg, zmiany instalacji elektrycznej itd.

● Również mieszkańcy ul. Przemysłowej mają powód do zadowolenia. Ich ulica bowiem zostanie uporządkowana na 22 Lipca w ramach prac kompleksowych na Dołach, zainicjowanych przez ŁPBM nr 3 i „Dziennik Łódzki".

● Czy można przenieść za miasto szkółkę rolniczą znajdującą się na Marysinie III i zlokalizować tu nowe budownictwo? Po sprawdzeniu okazało się, że w planach rozwoju miasta rejon ten jest przewidziany na urządzenie terenów zielonych oraz na budowę jednorodzinnych domków własnościowych (większość terenu składa się bowiem z placów stanowiących własność indywidualną).

● Słuszny i bardzo istotny był postulat w sprawie zabezpieczenia frontu robót przy porządkowaniu Łodzi — dla młodzieżowych hufców pracy. Sprawa ta jest w trakcie załatwiania. Jeden z hufców podpisał już konkretną umowę.

* * *

Oddzielny temat, to postulaty pod adresem handlu. — Było ich kilka.

A WIĘC — SPRAWA JAKOŚCI PIECZYWA. Poprawiła się ona ostatnio dość znacznie (zwłaszcza smaczne jest pieczywo z piekarni „Liliputów"). Faktem jest jednak, że jakość pieczywa nie ze wszystkich jeszcze piekarni jest zadowalająca. **Wydział Handlu Prez. RN m. Łodzi zobowiązał się podjąć odpowiednie kroki dla wyeliminowania wypadków znajdowania się w sprzedaży złego pieczywa.**

Jak stwierdził Wydz. Handlu — nie napotkano ostatnio wypadków złej jakości masła. Odegrała tu rolę m. in. szybka rotacja tego artykułu. **Niemniej jednak sprawą tą zainteresowano towaroznawców, którzy zaostrzą kontrolę odbioru jakościowego.**

DLACZEGO ODCZUWA SIĘ BRAK MARGARYNY „PALMA" i „LACTA"? Przede wszystkim, należy tu wyjaśnić, że między „Palmą" i „Lactą" nie ma żadnej różnicy prócz nazwy. Różnica nazwy wynika po prostu stąd, że produkowane one są przez dwa różne zakłady. Braki spowodowane są ograniczonością produkcji (wytwarza się z surowca importowanego). Z uwagi jednak na dużą popularność tego rodzaju margaryny, przemysł spożywczy, w miarę możliwości, **zwiększa sukcesywnie jej produkcję.**

JEŚLI NATOMIAST CHODZI O JAKOŚĆ WĘDLIN — to niewątpliwie pozostawia jeszcze ona wiele do życzenia. Na ten stan składa się szereg przyczyn, które eliminuje się poprzez stwarzanie coraz lepszych warunków dla przemysłu mięsnego. Również częste kontrole przyczynią się do systematycznej poprawy jakości kierowanych do sprzedaży artykułów mięsnych.

(greb.)

Eugeniusz Ajnenkiel
wśród pracowników PWSTiF

Wczorajsze otwarte zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej i Filmowej im. L. Schillera, poświęcone było problemom wyborczym. Wziął w nim udział kandydat na posła do Sejmu PRL Eugeniusz Ajnenkiel, który obszernie i szczegółowo odpowiadał na pytania, zadawane mu przez uczestników zebrania. Pytania te dotyczyły pracy naszego Sejmu, ordynacji wyborczej i udziału kandydata w dotychczasowej pracy parlamentarnej.

Wśród problemów naszego miasta, omawianych na wczorajszym zebraniu, znalazła się m. in. sprawa uporządkowania oficyn szczególnie w posesjach, których elewacje doczekały się odnowienia. jp

Prof. dr Remigiusz Bierzanek
na spotkaniu w Studium Nauczycielskim

Wczoraj odbyło się spotkanie wykładowców i słuchaczy Studium Nauczycielskiego z kandydatami na posłów do Sejmu **prof. dr. Remigiuszem Bierzankiem i A. Rossel-Kicińską oraz z kandydatami na radnych E. Bugajskim i J. Piątkowskim.** Obecny był również kurator okręgu szkolnego **mgr Mieczysław Woźniakowski.**

W czasie spotkania kandydaci na posłów i radnych odpowiadali na szereg pytań zgłaszanych przez studentów i wykładowców. Poruszano m. in. sprawy bytowe nauczycieli, problemy realizacji reformy szkolnictwa, sprawy emerytur nauczycielskich, praw studentów studiów nauczycielskich... Kandydat na posła prof. dr. R. Bierzanek szeroko i ciekawie omawiał również niektóre sprawy międzynarodowe.

Na zakończenie odbyła się bogata część artystyczna. Spotkaniu towarzyszyła serdeczna atmosfera i liczne owacje, które młodzież zgotowała kandydatom. R. G.

Mgr Zofia Bartnicka
wśród uczennic Liceum im. Wyspiańskiego

W nawale przedwyborczych zajęć kandydatka na radną — **mgr Zofia Bartnicka** wygospodarowała trochę czasu na spotkanie z uczennicami XII Liceum im. St. Wyspiańskiego.

Siedem miłych przedstawicielek klasy X powitało gościa montażem scenicznym o historii Sejmu, popartym ciekawą anegdotą, po czym poprosiły mgr Zofię Bartnicką o parę słów na temat pracy rad narodowych. W interesującej prelekcji mgr Z. Bartnicka najwięcej miejsca poświęciła pracy kobiet - radnych, które dobrze zapisały się w poprzedniej kadencji.

Po pogadance młodzież z wielkim aplauzem przyjęła postulat wysunięty przez jedną z nauczycielek o przeniesienie szkoły ze starego, zniszczonego gmachu do nowego budynku. Bo Liceum im. St. Wyspiańskiego w 1963 r. obchodzić będzie 100-lecie swego istnienia. A to jest poważny argument. (st)

Prof. W. Bross dokonał
rewelacyjnej operacji serca

WROCŁAW (PAP). — Znany polski kardiochirurg prof. dr Wiktor Bross przeprowadził 12 kwietnia rewelacyjną operację na otwartym sercu u 11-letniego Jurka F. Dokonał mianowicie równoczesnego zamknięcia ubytku międzyprzedsionkowego i międzykomorowego. Ten niezwykle trudny i skomplikowany zabieg przeprowadzony został przy zastosowaniu aparatu sztuczne serce - płuco. W operacji brał udział kilkunastoosobowy zespół pracowników II Kliniki Chirurgicznej AM we Wrocławiu, a więc obsługa aparatu, zespół anestezjologiczny, kardiochirurgiczny i biochemików.

Aparat sztuczne serce-płuco typu Kay-Cross, które prof. Bross otrzymał od Polonii Amerykańskiej, działał bez zarzutu. Sztuczne krążenie trwało 54 minuty.

Operacje na otwartym sercu za pomocą sztucznego serca były już wykonywane w Polsce, równoczesnego jednak zamknięcia ubytku międzyprzedsionkowego i międzykomorowego prof. Bross dokonał po raz pierwszy w Polsce.

Po dwóch dniach Jurek F. czuje się dobrze. Sinica ustępuje stopniowo.

Ze świata

NOWY JORK. — Władze ONZ przeprowadzają w bazie Kamina przesłuchania najemników Katangi wziętych ostatnio do niewoli przez żołnierzy etiopskich w miejscowości Kabalo. Wśród więźniów znajdują się obywatele Unii Południowo-Afrykańskiej, Wielkiej Brytanii, Austrii oraz 2 Amerykanów.

LONDYN. — Brytyjski minister obrony Watkinson odpowiedział lakonicznym „nie" na interpelację parlamentarną, czy rząd brytyjski jest skłonny zgodzić się obecnie na oddanie brytyjskiego lotnictwa bombowego uzbrojonego w bomby jądrowe pod kontrolę NATO.

PARYŻ. — Francuskie władze w Algierze zwolniły około 500 internowanych Algierczyków. Korespondent Reutera oblicza, że w „obozach dla internowanych" pozostaje około 5.000 Muzułmanów.

BONN. — W okręgu Flensburg (NRF) — Segord (Dania) odbywają się manewry wojsk łączności i jednostek sztabowych sił zbrojnych NATO. Jak podaje prasa zachodnioniemiecka, celem tych manewrów, noszących kryptonim „Happy Time" jest trening sztabów NATO i „przezwyciężanie trudności językowych".

KAIR. — Przemawiając na przyjęciu wydanym z okazji VII sesji Rady Ekonomicznej Ligi Arabskiej w Bagdadzie, generał Kassem podał do wiadomości o otwarciu granicy między Irakiem a Zjednoczoną Republiką Arabską oraz zniesieniu wszelkich ograniczeń w **handlu między obu krajami.**

Z procesu Eichmanna

Servatius atakuje zasady prawa międzynarodowego

na podstawie których sądzono hitlerowskich ludobójców

JEROZOLIMA (PAP). — W trzecim dniu rozprawy przeciwko ludobójcy Eichmannowi prokurator generalny Izraela Hausner w dalszym ciągu uzasadniał właściwość sądów izraelskich do rozpatrywania sprawy przeciwko Adolfowi Eichmannowi. Po wystąpieniu prokuratora przemawiał główny obrońca Servatius, który polemizował z argumentami oskarżenia. Następnie sąd odroczył rozprawę do poniedziałku.

Prokurator generalny raz jeszcze wracając do zarzutów zachodnioniemieckiego obrońcy Servatiusa dotyczących stronniczości sędziów i niekompetencji sądu, powiedział, że prawo Izraela w sprawie karania nazistów i kolaboracjonistów hitlerowskich jest całkowicie zgodne z prawem międzynarodowym. Prokurator powiedział, że sugestia obrony, iż „oskarżony słuchał tylko rozkazów", nie usprawiedliwia jego czynów. „Postaramy się także udowodnić, że przekraczał on swe instrukcje i skwapliwiej wykonywał rozkazy, niż tego od niego oczekiwano". Zwrócił się on do sądu, by uznał tezę, o „działaniu na rozkaz", jako pozbawioną podstaw.

Prokurator oświadczył, że gdyby uznać „działanie na rozkaz", jako uzasadniony argument obrony, to — w związku z panującymi wówczas w Niemczech dyktatorskimi stosunkami — oskarżony mógłby żądać uniewinnienia i tylko jednego człowieka można by oskarżać — Hitlera. Hitler sam zresztą, jako głowa państwa mógłby się powoływać na nietykalność.

Servatius w swej replice starał się dowieść, że do prowadzenia rozprawy przeciwko Eichmannowi kompetentny jest sąd w NRF. Oświadczył on, że „Eichmann ma prawo żądać od swego państwa, by go broniło i będzie się tego domagać".

Usiłując podważyć porównanie prokuratora wzięte z orzeczeń prawa międzynarodowego o piractwie, handlu niewolnikami i innych tego typu przestępstwach w odniesieniu do czynów popełnionych przez Eichmanna, Servatius posunął się do twierdzenia, że w przeciwieństwie do piratów morskich jego klient nie stanowił powszechnego niebezpieczeństwa dla ludzkości. Servatius powoływał się również na to, „że... po zakończeniu wojny Eichmann stał się spokojnym obywatelem".

Obrońca ponownie starał się podważyć zasady prawa międzynarodowego przyjęte po wojnie, zwłaszcza w odniesieniu do karania zbrodni ludobójstwa. Według zachodnioniemieckiego obrońcy, zasady te „nie stanowiły elementu postępu".. Posłużył się on przy tym takim argumentem: gdyby zastosować zasady, których broni oskarżyciel, wszystkie nowe państwa mogłyby wydać ustawy działające wstecz, godzące w ich poprzednich władców kolonialnych. Cała argumentacja obrońcy z NRF dowodzi, że stara się on nie tylko bronić Eichmanna, lecz także atakuje zasady prawa międzynarodowego, na których podstawie sądzeni są hitlerowscy zbrodniarze — ludobójcy.

* * *

„Nigdy nie popełniłbym samobójstwa, nawet gdybym miał po temu okazję" — oświadczył Eichmann w rozmowie z Servatiusem, którą relacjonuje dziennik „Yedioth Ahronoth". „Nigdy bym tego nie uczynił, choćby z tego względu, iż w oczach świata tego rodzaju akt uznany by został jako przyznanie się do winy".

Na zdjęciu: Adolf Eichmann na sali sądu w specjalnej klatce z pancernego szkła.

Telefoto CAF

Operacje w karetce pogotowia

BERLIN (PAP). — Nieocenionym pomocnikiem lekarzy okazał się nowy typ karetki pogotowia berlińskiego, dostosowany do przeprowadzania na miejscu wypadku niezbędnych operacji.

Karetka wyposażona jest m. in. w sztuczne płuco, niezbędną aparaturę do transfuzji krwi, bogaty zespół narzędzi chirurgicznych, nie mówiąc już o ciepłej wodzie. Wóz jest ogrzewany.

Pracujący od jesieni ubiegłego roku w charakterze „królika doświadczalnego" nowy typ karetki pogotowia przyczynił się już w ponad 150 wypadkach do uratowania życia ludzkiego. Uzyskane doświadczenia zostaną wykorzystane w pracy karetek pogotowia w ogóle.

Okazja do zdobycia pięknego zawodu

Młodzież województwa wybuduje cementownię w Działoszynie

Chyba nic nie daje takiej satysfakcji jak budowanie. Dlatego właśnie zawód budowniczego cieszy się wśród społeczeństwa, a wśród młodzieży szczególnie, dużą popularnością. Wielkie budowle socjalizmu wzniesione zostały, i są wznoszone nadal, w znacznej mierze właśnie rękami młodych.

Budować to wielka satysfakcja, ale jakże wiele zadowolenia może dać świadomość, iż wznosi się własnymi rękami fabrykę, która będzie produkować środki służące do budownictwa? **Taką fabryką będzie właśnie potężna nowoczesna cementownia w Działoszynie, w woj. łódzkim, która już w połowie bieżącej pięciolatki rozpocznie produkcję, aby osiągnąć zaplanowany milion ton cementu rocznie.**

Ponieważ nad tą największą w naszym województwie inwestycją bieżącego planu 5-letniego **objęła patronat wojewódzka organizacja Związku Młodzieży Socjalistycznej** — nic też dziwnego, że m. in. stara się ona, aby ten zakład budowali młodzi. Postanowiono więc zorganizować przy powstającej cementowni w Działoszynie **Ochotnicze Hufce Pracy ZMS i ZMW.** Inwestycja jest potężna, ale OHP dysponują tu tylko 400 miejscami dla młodzieży z terenu naszego województwa, która chce pracować i uczyć się. 400 miejsc na ponad 1 mln. 600 tys. mieszkańców województwa to niewiele, ale przecież budowa w Działoszynie nie jest jedyną inwestycją w okręgu łódzkim. Jest budową najatrakcyjniejszą, to pewne...

Dla połowy junaków, którzy zgłoszą się do działoszyńskich OHP przewidziano miejsca w 2-letniej Zasadniczej Szkole Budowlanej, która będzie kształcić cieśli budowlanych, zbrojarzy i betoniarzy. 200 uczniów tej szkoły zostanie wyłonionych spośród całej grupy 400 drogą eliminacji. Dlatego właśnie pożądane jest świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Połączenie nauki z pracą to sprawa niełatwa. Z tego względu konieczne jest ukończenie 18 roku życia. Pozostałych 200 junaków będzie miało możność uczenia się na 6-miesięcznych kursach budowlanych, a następnie zatrudnienia w ŁPBI nr 1.

I teraz już krótko: zarobek w pierwszym roku pracy w OHP — **900 zł miesięcznie**, w drugim **od 1200 do 1500.** Zakwaterowanie, ubranie robocze i narzędzia pracy — bezpłatnie. Bliższych informacji udzielają oraz formalności wyjazdowe załatwiają **komitety powiatowe ZMS i zarządy powiatowe ZMW** w województwie. OHP w Działoszynie rozpoczynają pracę z dniem 15 maja br.

J. P.

Stopniowo likwidujemy dawne zaniedbania

Po raz pierwszy w Radomsku

urządzenia wodno-kanalizacyjne

Radomsko przeżyło wczoraj wielki dzień. Oddano tu do użytku miejską sieć wodociągową — pierwszą tego rodzaju w województwie łódzkim.

W 700-letniej historii Radomska nie było w mieście urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych. Mieszkańcy zaopatrywali się w wodę ze studni publicznych i prywatnych.

W roku 1956 Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych rozpoczęło budowę głównego kolektora sanitarnego w Radomsku. W następnych latach wybudowano kanały sanitarne na 15 ulicach o łącznej długości ponad 7,5 km. Łączny koszt tej inwestycji wyniósł ponad 17 mln zł.

Do budowy wodociągów przystąpiono z początkiem ostatniej kadencji Miejskiej Rady Narodowej w r. 1958. Plan perspektywiczny zakłada budowę dwóch ujęć wody na „Miłaczkach" i w dalszym etapie na „Zakrzówku".

Ujęcie wody to szereg urządzeń i obiektów budowlanych, w skład których wchodzą m. in. linia wysokiego napięcia o długości ponad 2,5 km, dwa zbiorniki wody czystej o pojemności 500 m^3 każdy, budynek chlorowni, pompowni i inne obiekty wodociągowe.

Wczoraj punktualnie o godz. 13.30 w dzielnicy „Miłaczki" odbyło się uroczyste otwarcie urządzeń wodociągowych. Tradycyjną wstęgę przeciął I sekretarz KP PZPR w Radomsku — Romuald Banasiak. Następnie I sekretarz KP PZPR uruchomił w stacji pomp urządzenia wodociągowe. Woda popłynęła do 40 pierwszych budynków mieszkalnych Radomska. Około 5 tys. mieszkańców tego 27-tysięcznego miasta w województwie łódzkim od tej chwili będzie korzystać z wodociągu miejskiego.

J. Kr.

Skrzynkę z monetami znaleziono w Międzyzdrojach

SZCZECIN (PAP). — W Międzyzdrojach w pobliżu plaży — odkopana została przypadkowo drewniana skrzyneczka, wypełniona srebrnymi monetami z XVI i XVII wieku. Są to holenderskie, saksońskie, polskie oraz pomorskie talary i szelągi.

Monety znajdują się już pod opieką Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie, a zadaniem numizmatyka jest stwierdzenie, czy skrzyneczka ukryta została przez jakiegoś zbieracza czy też jest skarbem pozostawionym przez nadmorskich kupców.

Zaopatrzenie sklepów Krakowa tylko nocą A w Łodzi?

KRAKÓW (PAP). — W Krakowie znikają nareszcie z chodników sterty różnego rodzaju towarów, a z ulic ciężarówki z przyczepami, hamujące ruch kołowy. Wydział Handlu Prezydium Rady Narodowej Krakowa wydał bowiem odpowiednie zarządzenie, zalecające zaopatrywanie sklepów w godzinach nocnych bądź też we wczesnych godzinach rannych, kiedy ruch na ulicach jest minimalny. Usprawni to nie tylko ruch wielkomiejski, ale przede wszystkim samo zaopatrywanie placówek handlowych. Klient nie będzie dzięki temu odchodził od zamkniętego sklepu, na którego drzwiach bardzo często jeszcze do niedawna wisiała tabliczka — „Odbiór towarów — przepraszamy".

Ze spotkań wyborców

Małe i duże problemy mieszkańców Osiedla im. Władysławy Bytomskiej

Osiedle im. Władysławy Bytomskiej znamy z pięknych, kolorowych bloków, szerokich ulic i zieleńców. Całkowita jego budowa nie jest jeszcze zakończona. I właśnie na temat perspektyw rozbudowy Dołów dyskutowali ostatnio mieszkańcy Osiedla im. Władysławy Bytomskiej z projektantem inż. Zwierko. Było to spotkanie przedwyborcze z cyklu tzw. problemowych. Zasadniczym problemem poruszanym przez wyborców — były sprawy nowego budownictwa na tym terenie.

Najpierw inżynier Zwierko przedstawił na planszach najbliższe plany rozbudowy tej dzielnicy. Centrum Osiedla im. Władysławy Bytomskiej znajdzie się przy ul. Spornej. Tu zlokalizuje się gros sklepów i punktów usługowych. W pobliżu ul. Spornej powstanie Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, z kawiarnią oraz wybuduje się specjalny, wolnostojący pawilon pralniczy. Przewidziano także wydzielenie terenów pod budowę garaży przy ul. Emilii Plater i Przemysłowej.

Niezwykle interesująca dyskusja wywiązała się nad przedstawionymi projektami. Mieszkańcy mieli sporo uwag pod adresem łódzkich architektów. Zwracano np. uwagę na to, że nie pomyślano w pracowniach urbanistycznych o małych lokalnych boiskach sportowych dla młodzieży szkolnej. Dzieci mają piaskownice, ale młodzież nie ma gdzie pograć w piłkę. A przecież na osiedlu można by urządzić choćby prowizoryczne boisko sportowe.

Albo inna sprawa: osiedle posiada piękne zieleńce, jednakże nieżyciowo zostały one zaprojektowane. Projektant nie pomyślał w jaki sposób ludzie dostaną się do sklepu czy tramwaju i zapomniał o przejściach między trawnikami. Toteż mieszkańcy osiedla albo nadrabiają drogę, albo też niszczą trawniki.

Mamy pełne uznanie — mówiono na spotkaniu — dla naszych projektantów. Cieszymy się z kolorowych bloków, jednakże czemu nie pomyślano o takim drobiazgu jak o spadach na dachach, dzięki którym woda nie spływałaby prosto na tynki. Całe strumienie wody zeszpecily już malowidła. Poza tym woda zalewa mieszkania na ostatnich kondygnacjach.

— W pralniach są grzejniki, a w suszarniach, gdzie bardziej potrzebne jest centralne ogrzewanie, projektanci nie pomyśleli o nich. Również w jednych blokach są gniazdka do pralek elektrycznych, a w drugich ich nie ma.

Mówiono także o ruderach przy ul. Środkowej 34, gdzie pod samymi oknami mieszkańców nowych bloków stoją komórki, które winny być już dawno rozebrane.

J. Kr.

Dwa groźne pożary

★ 10 budynków spłonęło we wsi Bujały

★ 26 – w Potoku Jaworowskim

Iskra z komina w czasie wypieku chleba stała się ubiegłej nocy przyczyną groźnego pożaru we wsi Bujały, w gromadzie Kaleń, pow. Rawa Mazowiecka.

Ogień, powstały w zabudowaniach miejscowego rolnika Jana Kostrzewy, mimo energicznej akcji ratunkowej prowadzonej przez wiele oddziałów straży ogniowej i ludności, strawił doszczętnie 10 budynków wraz ze znaczną częścią inwentarza, maszyn i narzędzi rolniczych.

Liczne straty według prowizorycznych obliczeń, sięgają wysokości pół miliona złotych.

RZESZÓW (PAP). — Groźny pożar, spowodowany przez pozostawione bez opieki dziecko — szalał wieczorem 13 bm. we wsi Potok Jaworowski, pow. Radymno. 6-letni Zygmunt Kołowaj, bawiąc się zapałkami, podpalił słomę w stodole swego ojca Mikołaja. Na skutek silnego wiatru ogień natychmiast ogarnął stodołę i przerzucił się na sąsiednie zabudowania. Mimo akcji straży pożarnych, pastwą płomieni padło łącznie 26 budynków — domów mieszkalnych, obór i stodół oraz szereg maszyn rolniczych.

„Ikarusy" dla Warszawy

BUDAPESZT (PAP). — Wkrótce warszawska komunikacja otrzyma poważny „zastrzyk" autobusów węgierskich. Znana i ceniona na rynku zagranicznym fabryka „Ikarus" wykańcza bowiem dla MPK serię 46 luksusowych autobusów, które powinny nadejść do Warszawy w II kwartale br. W roku bieżącym Węgry dostarczą łącznie Polsce 200 „Ikarusów".

Koledze STEFANOWI KOPANIA wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

CÓRKI

składają

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY Z PRZEDSIĘBIORSTWA REMONTOWO-BUDOWLANEGO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w ŁODZI.

847-T

Radio i telewizja

SOBOTA, 15 KWIETNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.06 Muzyka i aktualności. 8.26 Muzyka poranna. 8.45 Aud. z cyklu: „Szukamy 15 miliardów złotych". 9.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Nasza druga zagadka muzyczna". 9.20 Koncert poranny. 10.00 Mówi Technika! 10.10 Muzyka barokowa. 10.50 Felieton na tematy międzynarodowe. 11.00 Aud. dla klas VI. 11.30 Wesołe melodie. 11.50 Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko". 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Na swojską nutę gra zespół ludowy PR. 12.30 „Roli niczy kwadrans". 12.45 Utwory na flet. 13.00 „Pan Żołzikiewicz" — fragm. 13.30 Koncert orkiestry mandolinistów ŁRPR. 14.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Historia o dobrym listonoszu". 14.20 W pogodnym nastroju. 15.00 Kom. o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 Sobotnie popołudnie. 16.00 Wiadomości. 16.05 Przeglądy i poglądy. 16.30 Magazyn muzyczny. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 Muzyka dawna. 18.00 Wiadomości. 18.05 Wiersze M. Grześczaka i E. Stachury. 18.25 Radiowy kurs nauki jęz. francuskiego. 18.40 Melodie wiedeńskie. 19.00 „Pięć minut od powiedzi". 19.05 Zespół Dziewiątka. 19.25 „Wędrówki muzyczne po kraju" — aud. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.00 Melodie taneczne. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Od melodii do melodii.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 Muzyka poranna. 9.00 Muzyka symfoniczna. 9.30 Z cyklu: „Spotkania nad Wisłą". 10.00 Duety instrumentalne. 10.20 Z cyklu: „Rozmowy sądowe" — aud. 10.50 Poranny koncert chopinowski. 11.22 Jan Strauss: „Bal studentów". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Audycja aktualna. 12.25 Pieśni ludowe. 12.45 Radiowy kurs nauki jęz. rosyjskiego. 13.00 (Ł) Kom. Instytutu Ochr. Roślin. 13.02 (Ł) Informacje dnia. 13.07 (Ł) Radioreklama. 13.17 (Ł) Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Utwory charakterystyczne. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Dla dzieci „Muzyk z dalekiej Brazylii" — aud. 16.00 Omówienie programów. 16.05 (Ł) Muzyka taneczna. 16.30 (Ł) Audycja tygodniowa. 16.45 (Ł) Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 17.00 Audycja historyczna. 17.20 (Ł) Mozaika muzyczna. 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (Ł) Radioreklama. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Fel. Marcelego Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Nowości muzyki rozrywkowej. 19.30 „Matysiakowie" — odc. 20.00 Koncert orkiestry PR. 20.50 Dwie wiązanki fokstrotów. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra poznańska piętnastka radiowa. 22.00 Koncert słynnych solistów. 22.30 „Sprawa Rufusa" — humoreska O. Lessy. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

11.00 Program dla szkół: Geografia — „Czarny ląd" dla kl. VII (W)
11.30 Przerwa
15.55 Program dnia (Ł)
16.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Legia — Stal (W)
17.55 Program tygodnia — ogólnopolski (W)
18.10 Program tygodnia — lokalny (Ł)
18.35 Telewizyjny kurs motorowy (W)
19.00 Film prod. telewizyjnej pt. „Spotkanie z Ewą" (W)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
19.50 Apel wyborczy (W)
20.10 Pegez — magazyn kulturalny (W)
20.40 Film fab. prod. franc.-włoskiej „Pustelnia Parmeńska" I seria (W)
22.10 Ostatnie wiadomości (W)
22.20 „Zabawa w tragedię" — program rozrywkowy (W)
22.50 „Przypomnamy" — program filmowy (Ł)

★ Zielone światło dla Polski powiatowej ★ Więcej koordynacji, mniej poleceń administracyjnych

„Dziennik" rozmawia z min. Z. Januszko

wiceprzewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

Na spotkaniach z kandydatami na posłów i radnych wyborcy poruszali wiele problemów i wysuwali postulaty związane z decentralizacją władzy administracyjnej i gospodarczej. Chcąc zaspokoić zainteresowania i ciekawość wyborców — naszych Czytelników — zwróciliśmy się do wiceprzewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — min. Zbigniewa Januszko z prośbą o wywiad.

Ważnym elementem demokracji socjalistycznej jest decentralizacja władzy. Jak Pan Minister ocenia wyniki dotychczasowej decentralizacji w zakresie administracji terenowej i gospodarczej?

— Procesy decentralizacji zostały zaawansowane dość znacznie. Pewną ich miarą jest syntetyczny wskaźnik udziału gospodarki terenowej w budżecie ogólnokrajowym, który stanowi obecnie 24 proc. Procesy te najsilniej wystąpiły w latach 1957—58. W następnych latach staraliśmy się ugruntować i ustalić prawidłowe formy tej decentralizacji. W stopniu jeszcze niedostatecznym decentralizacja przesunęła się na szczebel powiatowy. Chcemy właśnie teraz zapalić zielone światło dla Polski powiatowej. W ogólnym bowiem budżecie RN szczebel wojewódzki posiada zbyt wielki udział, stanowiący 40,2 proc.

Chciałbym zaznaczyć, że proces decentralizacji nie jest procesem jednorodnym, że z grubsza biorąc obejmuje on dwa kierunki: a) **decentralizacja w zakresie decyzji administracyjnej,** (która jest poważnie zaawansowana); b) **decentralizacja w zakresie zagadnień gospodarczych,** (która powinna i będzie się nadal rozwijać).

Ciężar zagadnień polega na tym, aby to, czym RN zarządzają, zostało jak najbardziej usprawnione przez poprawę wskaźników ekonomicznych, wyrażających wydajność pracy, rentowność itd.

W procesie decentralizacji trzeba zawsze mieć na uwadze interes gospodarki narodowej. Chodzi o to, że zakłady zmieniające swoje bezpośrednie kierownictwo z centralnego na terenowe, nie mogą tracić na doradztwie technologicznym, na nadzorze technicznym, na sprawności zaopatrzenia, na szkoleniu kadr, na koordynacji branżowej itd.

— Jak Pan Minister sobie wyobraża dalszą decentralizację ze szczebla wojewódzkiego do powiatu?

— Szczebel wojewódzki trzeba traktować jako pośredni. **Właściwym szczeblem, a nawet podstawowym ogniwem zarządzania muszą stać się rady powiatowe.** Oczywiście, że województwa nie można ominąć.

O ile w większości działów gospodarki i urządzeń socjalno-kulturalnych decentralizacja na szczebel powiatowy może nastąpić szybko, o tyle większą ostrożność trzeba wykazać w zakresie decentralizacji zakładów przemysłowych oraz wykonawstwa inwestycji w dziedzinie robót budowlano - montażowych. Tu **jest potrzebna kalkulacja,** czy to już się opłaca przekazywać, czy też należy jeszcze wstrzymać ten proces, aż te instytucje się umocnią i dojrzeją do tego.

— W obecnej chwili powiązania między RN wszystkich szczebli a przedsiębiorstwami przemysłu kluczowego, znajdującymi się na ich terenie, są dość znikome. Na spotkaniach przedwyborczych ludzie wskazują na straty i trudności wynikające z braku tych powiązań. Dotyczy to np. spraw zatrudnienia, korzystania z urządzeń komunalnych, budownictwa mieszkaniowego itd. Co Pan Minister o tym sądzi?

— Jestem zdania, że powiązania takie istnieją. Uprawnienia RN w ogromnej większości zagadnień gospodarczych i społecznych są bardzo duże i ściśle określone. Dotyczy to np. lokalizacji budownictwa, nadzoru budowlanego i sanitarnego, uprawnień wodnych, zatrudnienia, służby zdrowia oświaty itd.

Jest niewątpliwe, że **zbliżający się okres** najbliższych miesięcy i lat **przesuwa ciężar sprawowania władzy w terenie ze spraw bezpośredniego zarządzania jednostkami podległymi RN na zagadnienia koordynacji działalności RN z działalnością wszystkich jednostek gospodarczych i społecznych występujących na danym terenie.** Podstawową formą tej koordynacji powinno być wspólne **uzgadnianie stanowisk** między jednostkami planu centralnego i terenowego pod kierunkiem RN, łączenie środków i planowego działania. Temu **uzgadnianiu trzeba w koordynacji terenowej nadawać coraz wyższą rangę.** Unikać natomiast należy nadużywania form administracyjnych poleceń. Na terenach, gdzie to jest wprowadzone wyniki są zaskakujące jak np. oświetlenie górnośląskiego zagłębia węglowego.

Z zagadnieniem koordynacji wiąże się też sprawa kompleksowego planowania. Życie, przez to, że się coraz bardziej rozwija, staje się coraz bardziej złożone. Żadne zagadnienie gospodarcze nie może być dzisiaj wyodosobnione od innych. Kompleksowe planowanie zaciera granice między gospodarką kluczową a terenową.

— Jak Pan Minister ocenia wysunięty na niektórych spotkaniach w Łodzi i woj. łódzkim projekt powiązania kluczowego przemysłu z RN poprzez fundusze osiągane z ponadplanowej akumulacji, które przechodziłyby na rzecz RN? Czy nie stałoby się to wystarczającym czynnikiem zainteresowania RN gospodarką w danym przedsiębiorstwie i jej wynikami?

— Nie czuję się w pełni kompetentnym do wypowiedzi w tej sprawie. Raczej powinien tu głos zabrać minister finansów. Wydaje mi się jednak, że trzeba z ostrożnością podchodzić do spraw ponadplanowej akumulacji, przez co rozumiem oczywiście akumulację wypracowaną w wyniku wyższej wydajności, lepszej gospodarności, mniejszego zużycia materiałów itd.

Od lat jest rozważana koncepcja, by tę część dochodów w budżecie RN, którą otrzymują one w formie dotacji, zamienić częściowo na udział w zyskach przedsiębiorstw przemysłu kluczowego. Jak jestem zorientowany — projekt taki w Ministerstwie Finansów jest przygotowywany. Sądzę, że wprowadzenie jego będzie musiało być poprzedzone pewnym eksperymentalnym sprawdzeniem na niektórych terenach lub w niektórych przedsiębiorstwach przemysłu kluczowego.

— Istnieje wielki nacisk ze strony powiatów w kierunku przekazania im coraz większych uprawnień. Poważnym zaś hamulcem w tym zakresie jest poziom kadr w administracji powiatowej. Co zdaniem Pana Ministra należy zrobić dla rychłego podniesienia poziomu tych kadr?

— Sądzę, że jest kilka kierunków działania.

Po pierwsze — obecna kadra, pracując wiele lat, nabrała już dużo doświadczeń administracyjnych. Z tych pracowników nie należy rezygnować. **Trzeba ich kwalifikacje podnieść** przez częściej organizowane kursy lub kurso-konferencje.

Po drugie — trzeba **ostrzej egzekwować wymóg uzupełnienia wykształcenia ogólnego** (średniego). Dla wielu pracowników **trzeba stworzyć zachętę i warunki dla uzupełnienia kwalifikacji** na studiach zaocznych lub wieczorowych.

Następną formą, która zdała na niektórych terenach egzamin (np. uzupełnienie kadr budowlanych w woj. koszalińskim) jest **nawiązywanie bezpośrednich kontaktów ze środowiskami bogatszymi w kadrę zawodową lub z uczelniami** i przygotowywanie dla tych ściąganych spoza danego terenu fachowców — **odpowiednich mieszkań.** Często mieszkanie jest jednym z zasadniczych momentów zachęcających młodych absolwentów, a także i starszych fachowców, do przyjścia na dany teren. W ten głównie sposób należy zdobyć kadrę inżynieryjną i lekarską.

Jedną z bardzo ważnych form, która za 2—3 lata już da owoce, są stypendia fundowane. Niestety nie wszystkie rady narodowe w dostatecznym stopniu korzystają z tych form. Również i woj. łódzkie ufundowało w 1960 r. tylko ²/₃ z liczby stypendiów dlań wyznaczonych.

Rozmowę przeprowadził:
MARIAN BIELECKI

NOWOŚCI na półkach księgarskich

Rozbrojenie ONZ. Kolonializm KiW, zł 40.
XV sesja ONZ. W niniejszej publikacji czytelnik zapozna się z obszernymi fragmentami przemówień wygłoszonych w czasie debaty generalnej. Książka zawiera encyklopedyczne wiadomości o krajach Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej i Oceanii.

A. Niemojewski — Biblia a gwiazdy, KiW, zł 14.
„Sto pytań stawianych biblistom oraz sto odpowiedzi dla ludzi umiejących myśleć własną głową".

Przedwyborcze spotkania przy NTU

Półtorej godziny z Jerzym Lorensem

W poniedziałek odbyło się przy NTU 303-04 kolejne spotkanie przedwyborcze. Tym razem przy telefonie zasiadł **kandydat na radnego do RN m. Łodzi — mgr inż. JERZY LORENS, zastępca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi.**

Spotkanie to było szczególnie interesujące. Zakres poruszanych spraw był wyjątkowo szeroki. Zainteresowanie skoncentrowało się jednak przede wszystkim wokół takich problemów gospodarki komunalnej jak porządkowanie ulic, budowa wodociągów i kanalizacji oraz — wokół perspektyw rozwoju budownictwa w naszym mieście.

Tak np. pytano o termin **uzbrojenia Pabianickiej.** Sprawa ta wiąże się z przebudową wiaduktu (nie uwzględnione przez PKPG w planie 5-letnim). Niemniej prace kanalizacyjne i wodociągowe mają być w tej 5-latce rozpoczęte. W przyszłości Pabianicka będzie arterią dwujezdniową.

Park Wenecja jest źle urządzony, część jego jednak w rejonie Al. Politechniki i Pabianickiej już uporządkowano. Gdy tylko powstaną jakieś rezerwy — urządzi się resztę parku. W 5-latce ma powstać obok tego parku kombinat rozrywkowy z kawiarnią, salą do tańca i kinem.

Była mowa także o planach budowy **osiedla przy ul. Wielkopolskiej.** Będzie to osiedle samodzielne, wyposażone we wszelkie usługi, o budynkach 5-kondygnacyjnych, urbanistycznie jakoś odcięte od Żubardzia. Początek budowy — 1963 rok.

Rozmowy dotyczyły także sprawy miejsca na garaże przy nowych blokach, budownictwa mieszkaniowego na terenach uzbrojonych, rozbudowy dzielnic willowych, projektu urządzenia na Dołach klubu MPiK

Foto: L. Olejniczak

wraz z kawiarnią, a także w kilku oddzielnych wypadkach — spraw mieszkaniowych.

Wiceprzewodniczący Lorens zapewnił swych rozmówców, że w sprawach, które wymagają zbadania otrzymają w najbliższym czasie odpowiedź listowną.

Ze względów technicznych nie możemy, niestety, bardziej szczegółowo zrelacjonować choć części spraw omówionych podczas tego ciekawego spotkania.

Problemy te jednak znajdą swoje odzwierciedlenie jeszcze niejednokrotnie na łamach naszej gazety. (gr)

„Płonąca włócznia"

Jednym z ojców afrykańskiego ruchu wyzwoleńczego, czynnym politycznie od czterdziestu lat, jest przywódca walki o wolność Kenii Iomo Kenyatta. Hasło „wolność dla Kenyatty" — rozbrzmiewa dziś w całej Afryce i wydaje się, że Brytyjczykom nie uda się już długo utrzymać w miejscu przymusowego odosobnienia tego, którego w Kenii nazywają „płonącą włócznią".

Na zdjęciu: Kenyatta (drugi od prawej) oraz współtowarzysz jego walki i zesłania Kaggia (drugi od lewej), z żonami, w otoczeniu działaczy ruchu niepodległościowego, którzy odwiedzili ich 8 marca w miejscu zesłania, w Lodwar, na północy Kenii. CAF — fot.

„Betonstal" oddaje halę aparatury trakcyjnej na 22 Lipca

W Zakładach Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej odbyła się narada załogi Łódzkiego Rejonu „Betonstalu", wznoszącej tę największą obecnie inwestycję przemysłową Łodzi. Naradę organizowało kierownictwo rejonu i rada robotnicza.

Podczas narady — obok bieżących zagadnień produkcyjnych — dyskutowano sprawy zbliżających się wyborów oraz zobowiązań podjętych dla poparcia programu Frontu Jedności Narodu i dla uczczenia święta 1 Maja.

Załoga, która osiągnęła w I kwartale br. 104,8 proc. wykonania planu — podjęła obecnie szereg cennych zobowiązań, zmierzających do przyspieszenia poszczególnych zadań budowlanych. Na czoło zobowiązań wybija się postanowienie oddania w dniu 22 lipca ogromnej hali — fabryki aparatury trakcyjnej, stanowiącej połowę zakładów.

R. G.

Pytania przedwyborcze „Dziennika"

Twój „idealny" kandydat

Aby wybrać — trzeba poznać. Poznać — aby porównać z ideałem, który każdy „nosi w sobie". Dotyczy to również wyborów do Sejmu i rad narodowych. Każdy z nas jakoś sobie wyobraża kandydata na posła czy radnego, przy czym u poszczególnych osób poszczególne cechy charakteru „idealnego" kandydata, ustawione są w różnej kolejności.

Aby możliwie precyzyjnie zbadać jak się ta sprawa przedstawia, zwróciliśmy się z ankietą do 200 pracowników ZPB im. Marchlewskiego: 80 pracowników przędzalni średnio- i cienkoprzędnej, niciarni i przewijalni, 20 pracowników przędzalni odpadkowej, 30 — wykończalni, 40 tkalni oraz 30 — wydziału ruchu i biura. W ankiecie tej chodziło o ustawienie kolejno według stopnia ważności (zgodnie z wyobrażeniem uczestnika ankiety) różnych podanych w ankiecie cech. Otrzymaliśmy 146 wypełnionych formularzy ankietowych.

Po zliczeniu ilości głosów, sporządziliśmy listę, która uwzględnia największe ilości głosów złożonych na poszczególną cechę.

SYLWETKA „IDEALNA"

Cechy idealnego kandydata na posła lub radnego układają się w następującej kolejności: 1) Wszechstronna znajomość spraw kraju i spraw bytowych ludności, 2) Siła charakteru, 3) Wybitna inteligencja, 4) Długoletnia działalność społeczna, 5) Doświadczenie polityczne, 6) Talent oratorski, 7) Przyjemny sposób bycia, 8) Ujmujący wygląd.

Należy przy tym zaznaczyć, że za najodpowiedniejszy wiek kandydata uczestnicy ankiety uważają lat około 50 (58 głosów), w dalszej kolejności — lat ok. 40 (49 głosów). Na wiek ok. 30 lat padło 12 głosów, zaś na wiek ok. 60 — 10 głosów.

Oczywiście, ta „sylwetka" idealnego kandydata jest wypadkową opinii 146 osób biorących udział w ankiecie. Gdyby każdego z uczestników pytać indywidualnie, na pewno nie uwzględniłby którejś z cech, lub dał jej w kolejności miejsce inne niż w ostatecznym rezultacie

SZCZEGÓŁOWE OMÓWIENIE

1) Wszechstronna znajomość spraw kraju i spraw bytowych ludności Za umieszczeniem tej cechy na pierwszym miejscu głosuje 56 uczestników ankiety. 16 chce ją umieścić na trzecim miejscu, za umieszczeniem na dalszych miejscach pada mniej głosów.

2) Siła charakteru. 22 osoby proponują umieścić tę cechę na drugim miejscu, po 19 na trzecim i czwartym. Opinie są więc podzielone, zwraca uwagę brak zdecydowania. 19 osób nie wyraża swojej opinii.

3) Wybitna inteligencja. 24 głosy padają za umieszczeniem cechy na trzecim miejscu, 17 za umieszczeniem na piątym. Powstrzymują się od odpowiedzi 22 osoby.

4) Długoletnia działalność społeczna. Również 24 głosy za czwartym miejscem, 23 głosy — za ósmym. Tylko 12 uczestników powstrzymuje się od wyrażenia opinii.

5) Doświadczenie polityczne. Za umieszczeniem na piątym miejscu głosowało 16 osób, natomiast za umieszczeniem na trzecim — aż 22 osoby. Ponieważ jednak trzecie miejsce zostało „zajęte" przez cechę „wybitna inteligencja" (24 głosy), w ostatecznym rezultacie cecha ta znalazła się na piątym miejscu. 19 uczestników w tym miejscu powstrzymuje się od wypowiedzenia własnego zdania.

6) Talent oratorski. 19 uczestników umieszcza tę cechę na szóstym miejscu, zdania są jednak bardzo podzielone, zaś aż 32 osoby uważają tę cechę za nieistotną.

7) Przyjemny sposób bycia. Opinii 15 uczestników zawdzięczamy umieszczenie tej cechy na siódmym miejscu. Od wyrażenia własnego zdania powstrzymuje się 31 osób.

8) Ujmujący wygląd. 57 osób nie wyraża w tym miejscu swojej opinii, 15 głosami zostaje umieszczona na ósmym miejscu.

WNIOSKI

Opracowana przez nas ankieta, pozornie może wydawać się skomplikowana. Niemniej pozwala ona wnioskować, jaka sylwetka „idealnego" kandydata, może być uznana jako typowa dla opinii całego niemal społeczeństwa, to znaczy — wszystkich wyborców.

Możemy również stwierdzić w wyniku ankiety, że wyborcy, nakładając tak wiele „obowiązków" na swoich kandydatów, są przekonani, że będą mogli wiele się po nich spodziewać i wiele im zawdzięczać.

Ostateczny więc wniosek: społeczeństwo darzy swoich kandydatów dużym zaufaniem.

Opracowali:
JULIAN BRYSZ
i JÓZEF POTĘGA

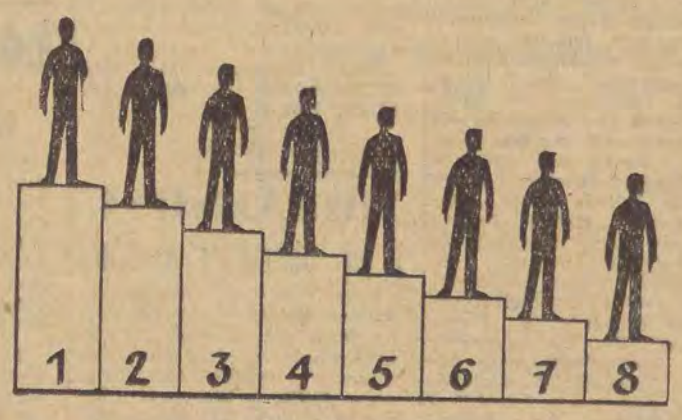

...interesujące stoisko przemysłu terenowego, w którym zobaczysz zarówno nowoczesne 4-płomieniowe kuchenki gazowe, jak i zautomatyzowany podbijak torowy dla kolejnictwa.

...piękne garsonki, płaszcze i swetry oraz ciekawe modele obuwia damskiego i męskiego, prezentowane przez spółdzielczość inwalidzką.

...700 plansz, które powiedzą Ci o tym, co już zostało w Łodzi zrobione i jak będzie wyglądało nasze miasto za lat pięć.

Ludzie czynu i dobrej woli

NAZYWAJĄ ICH „AKTYWEM TERENOWYM". STANOWIĄ OLBRZYMIĄ ARMIĘ LUDZI DOBREJ WOLI, ZAPALEŃCÓW, ENTUZJASTÓW, BEZ KTÓRYCH TRUDNO BY SOBIE BYŁO JUŻ WYOBRAZIĆ TERAŹNIEJSZOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ KAŻDEJ DZIELNICY, ULICY, BLOKU CZY OSIEDLA.

KIM SĄ I CO ROBIĄ?

Aby pokazać tych ludzi, działających w Łodzi, w ich codziennej pracy, należałoby chyba napisać kilkunastotomowe dzieło. Przyjrzyjmy się, choćby pobieżnie, jednej tylko dzielnicy — Bałutom.

W dzielnicy tej działa około 1.500 aktywistów terenowych.

Ślady działalności aktywu terenowego widać na Bałutach na każdym kroku. Oto kilka przykładów:

Aktywiści **komitetu terenowego FJN nr 47 przy ul. Sierakowskiego 27** otworzyli świetlicę dla mieszkańców, wystarali się o lokal i sprzęt i życie świetlicowe bardzo dobrze się tu rozwija. Starali się również o kino — i wkrótce zostanie ono otwarte przy ul. Sierakowskiego nr 3. Doprowadzili także do wymiany szyn na ul. Limanowskiego, których stan groził wypadkiem. Przewodniczący tego komitetu — **Wacław Kacprzak** oraz przewodniczący terenowej grupy partyjnej — **Mieczysław Krzyżanowicz,** to dobrzy, pełni inicjatywy gospodarze. Skupili wokół siebie ludność, rozwinęli działalność kulturalno-oświatową i odczytową, zorganizowali TPD.

Sąsiedni komitet nr 48, którego przewodniczącym jest **Stanisław Łutek** — nie pozostaje w tyle. Organizuje spotkania i akademie oraz pomoc dla rencistów, opiekuje się na co dzień szkołą przy ul. Mackiewicza, roztacza opiekę nad dziećmi trudnymi, pomaga rodzicom i szkole w kłopotach wychowawczych. Zorganizował on bibliotekę, z jego również inicjatywy mieszkańcy ułożyli chodniki na ulicy Hipotecznej do Pojezierskiej — w czynie społecznym.

Komitet terenowy nr 38, z przewodniczącym **Leonem Lassem** na czele, ma także poważne osiągnięcia. Z jego inicjatywy przez całą ubiegłą kadencję, radni z tego terenu mieli codzienne dyżury w lokalu FJN, nawiązali ścisły kontakt z mieszkańcami. Wiele też spraw załatwili doraźnie, od ręki — toteż z tego terenu prawie żadne sprawy interwencyjne nie wpływały do wyższych instancji.

Dużymi sukcesami może się poszczycić **komitet terenowy nr 10 na Osiedlu im. Wlady Bytomskiej.** Na jego czele stoją tacy aktywiści jak **Horecki, Królak, Szalczyński** i inni. Otwarto tu świetlicę, do której uruchomienia przyczynili się znacznie mieszkańcy — fachowcy z różnych dziedzin, a więc ślusarze, elektrycy, stolarze, malarze itp. Wykonali wszystko sami, niemal bez nakładów finansowych i dziś świetlica jest jak cacko.

Takie i tym podobne przykłady można by mnożyć we wszystkich komitetach (a jest na Bałutach 65 komitetów terenowych FJN i 17 osiedlowych), bo wszystkie one mają poważne osiągnięcia — porządkowe, kulturalne, gospodarskie, upiększeniowe, oświatowe, sanitarne, a nawet sportowe (wiele komitetów posiada już boiska i drużyny sportowe — inne chcą je organizować).

Kilka słów warto poświęcić tym komitetom, które wyróżniły się szczególnie w akcji wyborczej.

Są to m. innymi **komitety: nr 1—15, z przewodniczącym Romanem Zdziechowskim,** który potrafił zorganizować spośród mieszkańców grupy aktywu na każdej ulicy i poprzez ten aktyw nawiązać współpracę z całą ludnością; **komitet 27—28 na Osiedlu im. 15-lecia, z przewodniczącą Janiną Olszewską i przewodniczącym grupy partyjnej, Janem Sokalem,** którzy w podobny sposób zorganizował aktyw we wszystkich blokach, **komitet nr 13, którego przewodniczący, Kazimierz Kowalewski,** wyróżnił się wyjątkowo ofiarną pracą, nie szczędził dni i wieczorów, współpracował z innymi komitetami, sprawił i to, że komitet ten, jeden z pierwszych ukończył sprawdzanie list wyborczych. Należałoby tu wymienić jeszcze wiele, wiele innych komitetów, ale nie starczy na to miejsca.

Jest na Bałutach około 1.500 aktywistów terenowych. Nazwiska kilku z nich już wymieniliśmy. Oto jeszcze kilkoro, najofiarniejszych: **Aleksander Polak, Bolesław Krajewski, Władysław Stankowski, Józef Andrysiak, Janina Jachimczak, Henryk Garstka, Wacław Guliński, Marcin Łazarek, Józef Włodarski, Mieczysław Pawlikowski, Zuzanna Szymańska, Irena Bednarek, Karolina Nowak, Eugenia Kowalska, Kazimierz Rogoziński, Feliks Pawlicki, Józef Gronczewski, Jan Gryś, Czesław Janiak, Władysław Jachulski, Roman Martyn, Zygmunt Grawender, Józef Pajor...** A iluż jeszcze brak do tego półtora tysiąca!

Wymienić wszystkich nie jesteśmy w stanie. Ale wszystkim, bez wyjątku aktywistom terenowym z Bałut i z całej Łodzi chcemy wyrazić tym skromnym artykułem głębokie uznanie i wdzięczność.

ADA JASKULSKA

Nasi kandydaci

Zofia Bartnicka

Mgr Zofia Bartnicka, od wielu lat zajmuje stanowisko przewodniczącej Sądu dla Nieletnich m. Łodzi, od 1945 r. pracuje w organizacji kobiecej, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącej Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet i już po raz czwarty kandyduje do Rady Narodowej m. Łodzi.

— Wszystkie pani wystąpienia na sesjach RN m. Łodzi, czy też na innych posiedzeniach koncentrowały się przede wszystkim wokół spraw związanych z młodzieżą. Czemu należy przypisać tego rodzaju zainteresowania?

— Mojej pracy zawodowej, która dostarcza mi w każdym dniu nowych, przeważnie smutnych przykładów. A więc dlatego interesują mnie sprawy wychowania młodzieży w domu i szkole, spędzanie czasu wolnego od zajęć szkolnych, środowisko rodzinne itp. Z tego też względu nie są mi obojętne zagadnienia dotyczące ustawodawstwa rodzinnego. Jeśli zostanę radną, chciałabym nadal pracować w komisji oświaty, ponieważ problemy tu poruszane najbardziej odpowiadają zagadnieniom, którymi przesiąknięta jest moja praca zawodowa.

— Jakie kwestie interesują panią z pozycji kobiety pracującej zawodowo?

— Najbliższe są mi sprawy z zakresu służby zdrowia. W szczególności interesuje mnie rozbudowa poradni dla kobiet i dzieci, jak również praca w naszych żłobkach i w domach małych dzieci.

— Wracamy więc znowu do punktu wyjścia — do dzieci.

— Bo dla nich, zwłaszcza w Łodzi, dużo jeszcze trzeba zrobić.

St.

Roman Kaczmarek

Roman Kaczmarek, dyrektor Wojewódzkiego Archiwum, kandydat na radnego Okręgu Wyborczego nr 8 na Polesiu, znany jest wszystkim mieszkańcom naszego miasta i województwa. Żadna wystawa, praca dotycząca historii naszego okręgu, dokumentacja archiwalna nie mogła być przeprowadzona bez osobistego udziału właśnie Romana Kaczmarka. W przyszłym roku dyrektor Wojewódzkiego Archiwum obchodzić będzie 25-lecie pracy w swoim zawodzie — archiwisty.

R. Kaczmarek jest oprócz tego działaczem politycznym — pełni funkcję przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego oraz pracuje społecznie na terenie samorządu terytorialnego. 13 lat był radnym w Wojewódzkiej Radzie Narodowej.

— Jakie sprawy miasta Łodzi uważa pan za najważniejsze i jeżeli zostanie pan radnym, w jakim kierunku skieruje pan wysiłki, by sprostać niełatwym zadaniom powierzonego mandatu?

— Od 1945 roku powierzchnia Łodzi powiększyła się znacznie. Uważam, że obok zagadnień mieszkaniowych, najważniejszym problemem będzie zniesienie dysproporcji, jakie istnieją pomiędzy centrum miasta, a jego obrzeżnymi dzielnicami. Jestem zdania, że pewnego rodzaju anachronizm w naszym mieście to fakt, że od Karolewa przez Polesie, aż po Żubardź, nie ma ani jednego domu kultury i sali kinowej. Zresztą nie tylko w tej dzielnicy można znaleźć podobne wypadki. W tej właśnie dziedzinie, moim zdaniem, mamy jeszcze wiele do zrobienia.

Dziś nasze miasto to Koziny, Żubardź, Nowe Rokicie, Dąbrowa, Chojny i Doły. Tam mieszkają ludzie w nowych blokach, tam też rosną potrzeby bytowo-kulturalne.

Rozmawiał: Sk.

Nowy tryb postępowania
przy kierowaniu do pracy mężczyzn — pracowników fizycznych

WYDZIAŁ ZATRUDNIENIA PREZYDIUM RADY NARODOWEJ m. ŁODZI POWIADAMIA, ŻE OD DNIA 18 KWIETNIA WPROWADZONY ZOSTAJE NOWY TRYB POSTĘPOWANIA PRZY KIEROWANIU DO PRACY MĘŻCZYZN — PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH WYKWALIFIKOWANYCH I NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Upoważniony przedstawiciel zakładu pracy osobiście zgłasza wolne miejsce pracy do Wydziału Zatrudnienia i uzyskuje pisemne zezwolenie na przyjęcie potrzebnych pracowników fizycznych — mężczyzn. Zgłoszeń dokonuje się na ustalonych wzorach druków, które bezpłatnie można otrzymać w Wydziale Zatrudnienia.

W Wydziale Zatrudnienia na tablicach informacyjnych ogłaszane są zgłoszenia przez zakłady pracy wolnych miejsc dla pracowników fizycznych — mężczyzn.

Mężczyźni — pracownicy fizyczni poszukujący zatrudnienia wybierają sobie pracę, która im najlepiej odpowiada z wywieszek umieszczonych na tablicach informacyjnych i bezskierowania Wydziału Zatrudnienia udają się bezpośrednio do zakładu pracy celem załatwienia formalności związanych z przyjęciem.

Zakład pracy uzyskawszy w ten sposób kandydatów na zgłoszone wolne miejsce, powinien niezwłocznie zawiadomić telefonicznie Wydział Zatrudnienia o konieczności zdjęcia ogłoszenia z tablicy informacyjnej, by nie wprowadzać w błąd następnych poszukujących pracy.

Wydział Zatrudnienia wydaje bezpłatnie zainteresowanym zakładom pracy szczegółowe wytyczne w związku z nowymi formami pośrednictwa pracy.

Piękny dar
dla Muzeum Sztuki

Muzeum Sztuki w Łodzi wzbogaciło się w tej chwili o jeden obraz — „Odpoczynek po polowaniu" nieznanego malarza holenderskiego z XVII wieku.

Obraz ten ofiarował naszemu Muzeum Władysław Rymkiewicz rzeczoznawca do spraw przetwórstwa papierniczego. Warto tu przypomnieć, że w roku 1918 — po rozbrojeniu Niemców, Władysław Rymkiewicz był dyrektorem Wydawnictwa „Straż Polska" — pierwszej polskiej gazety uruchomionej w Łodzi po wyjściu okupanta.

M.

Co nas obchodzi na...

38 „Spotkaniu z piosenką"? 17 bm. o godzinie 17.30 w sali „Teatru Rozmaitości" (ul. Moniuszki 4) T. Woźniakowski, przy akompaniatorskiej współpracy Edwarda Przyłęckiego będzie uczył piosenki z najnowszej polskiej komedii filmowej „Mąż swojej żony". Piosenka ta nosi tytuł „Co nas obchodzi".

„Co nas obchodzi" będzie również przedmiotem nauki śpiewu na „Spotkaniu z piosenką" w Domu Kultury w Pabianicach, ul. Kościuszki 14, 18 bm. o godzinie 18.

Dla zakładów pracy i instytucji

Na czasie

Zbliża się święto 1 Maja, a w związku z tym trwają już w zakładach pracy i instytucjach przygotowania do uroczystości z nim związanych.

Zgodnie z wieloletnią tradycją i w roku bieżącym teatry łódzkie przyjmują już zamówienia na organizację akademii 1-majowych.

I tak np. Teatr Powszechny proponuje łódzkim zakładom pracy i instytucjom — na wypełnienie części artystycznej akademii — kilka doskonałych przedstawień: wesoły wodewil Marianowicza i Minkiewicza pt. „Wesołe miasteczko", świetną sztukę angielską Willisa Halla „Błękitny patrol", historię Joanny D'Arc w ujęciu francuskiego autora Jeana Anouilha pt. „Skowronek" oraz interesującą sztukę psychologiczną Sidneya Howarda — „Serca w matni". Ponadto na scenie Teatru Rozmaitości dwie doskonałe komedie: W. Szekspira — „Sen nocy letniej" i Oskara Wilde'a „Brat Marnotrawny".

5 tysięcy książeczek
AUTOSTOP dla łodzian

W ubiegłym roku łodzianie wykupili 4500 książeczek **AUTOSTOP.** W tym roku PTTK zapotrzebowało 5 tys. Liczba ta jednak nie została potwierdzona przez Warszawę, nie wiadomo więc czy tyle dotrze do Łodzi. Jak się dowiadujemy, książeczki **AUTOSTOP** wydawane będą w dwóch terminach. W dniach od początku do połowy czerwca br. otrzymywać je będą na imienne listy organizacje młodzieżowe jak ZHP ZMS i inne. Wśród tych kandydatów na autostopowiczów będzie mogła znaleźć się również młodzież poniżej 18 lat z dolną granicą lat 16.

Od połowy czerwca rozprowadzane będą książeczki dla osób zgłaszających się indywidualnie, wyłącznie jednak tym, którzy przekroczyli 18 rok życia. Od wszystkich autostopowiczów wymagane jest posiadanie książeczki PKO z wkładem 400 zł wpłaconych przynajmniej w 4 ratach.

Tak więc chętni na wędrówki przy pomocy autostopu już teraz powinni ciułać pieniądze oraz przygotowywać odpowiedni ekwipunek, a więc przede wszystkim plecak lub torbę turystyczną (teczki raczej nie wskazane), zapas bielizny, gruby sweter płaszcz lub wiatrówkę nieprzemakalną, a na nogi najlepiej pionierki.

(k)

W Łódzkiej Filharmonii

KONCERT
Orkiestry ŁRPR

Po kilkumiesięcznej przerwie **Orkiestra Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia** wznawia swoje publiczne występy. Już w najbliższy wtorek, 18 bm. o godz. 19.30, słuchać będziemy tej popularnej orkiestry na estradzie Filharmonii. Wystąpi ona tym razem pod gościnną dyrekcją **Radomira Reszke,** nieznanego jeszcze łódzkiej publiczności, dyrygenta Państwowej Filharmonii we Wrocławiu. Również i wśród solistów widzimy dwa nazwiska, pojawiające się po raz pierwszy na afiszu: wrocławską piosenkarkę **Irenę Gałuszko** (mezzosopran) oraz **Mariana Kondellę** — barytona Państwowej Opery Śląskiej w Bytomiu. Ze starych znajomych powitamy utalentowanego wirtuoza trąbki **Andrzeja Rokickiego** oraz **Janusza Cegiełłę,** który powiąże koncert muzyczną anegdotą.

* * *

Bilety abonamentowe z dnia 25. III. ważne są na dzień 18. IV. 1961 r.

W Klubie MPiK

MORALNOŚĆ
i jej charakter klasowy

Dziś w sali imprezowej Klubu MPiK (Piotrkowska nr 36, I p.) — prelekcję pt. „Moralność i jej charakter klasowy", wygłosi mgr Zbigniew Sufin z Warszawy. Początek o godz. 19. Wstęp bezpłatny.

Dzieci
ze Szkoły nr 28 dziękują...

Z przyjemnością spełniamy życzenie Szkoły nr 28 przy ul. Jaracza, która za naszym pośrednictwem pragnie podziękować właścicielowi taksówki nr 599, **ob. Stanisławowi Schleiderowi, zam. w Łodzi przy ul. Nawrot 70.** Ob. Schleider oddał w dniu wczorajszym bezpłatnie na cały dzień swój samochód do dyspozycji szkoły, która korzystała z niego, dowożąc materiały dekoracyjne potrzebne do przygotowania w szkole lokalu wyborczego.

Najbardziej wdzięczne są dzieci bo dzięki pomocy ob. Schleidera przywieziono do szkoły wypożyczone dwa telewizory i w ten sposób wszystkie dzieci mogły oglądać transmisję telewizyjną z powitania Jurija Gagarina w Moskwie. (m)

Pies i... zegarek

9 bm. w godzinach popołudniowych w kawiarni „Mariolka" został znaleziony pies rasy buldog. Na obroży znajduje się numer rejestracyjny 12815/1949.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie się do Komendy MO m. Łodzi pokój 155 w godzinach od 8—14 do dnia 17 kwietnia 1961 r. celem odebrania psa.

* * *

W związku z prowadzonym dochodzeniem przez KD MO Łódź-Bałuty, w sprawie kradzieży zegarka m-ki „Atlantic" koloru białego — osoby zainteresowane proszone są o zgłoszenie się do KD MO Bałuty, ul. Ciesielska nr 27 pokój nr 23 w godzinach od 12—16 w terminie do dnia 25 bm. celem złożenia wyjaśnień.

Baudelaire
i muzyka

W nawiązaniu do wystawy, poświęconej twórczości Baudelaire'a, która czynna jest obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej, dziś o godz. 12 dyrektor Ośrodka Kultury i Cywilizacji Francuskiej przy Uniwersytecie Warszawskim — p. Daniel Simonin zaproszony przez UŁ, wygłosi odczyt pt. „Baudelaire i muzyka". Wstęp wolny.

Na „Kaliskich Spotkaniach Teatralnych"

Łódź reprezentowana będzie
przez Teatr Powszechny

W dniach 2—9 maja odbędzie się w Kaliszu Festiwal Teatralny, noszący tytuł „Kaliskie Spotkania Teatralne".

W programie przewidziany jest udział teatrów z Poznania, Warszawy, Gniezna, Częstochowy, Lublina, Zielonej Góry, Koszalina itd.

Łódź reprezentować będzie Teatr Powszechny, który wystąpi ze sztukami „Błękitny patrol" i „Skowronek".

Niezależnie od tego, Teatr Powszechny wyjeżdża do Lublina, gdzie w dniach 17, 18 i 19 bm. wystawi „Błękitny patrol".

M.

Autokarami po Łodzi

„Turysta" wraz z Towarzystwem Przyjaciół Łodzi organizują dla łodzian w dniu dzisiejszym (15 bm.) wycieczkę autokarową po północnych dzielnicach naszego miasta. Wycieczkę poprowadzą m. in. znani przewodnicy — Zdzisław Konicki i Feliks Bryś. Zbiórka zainteresowanych o godz. 16 na Placu Wolności przed starym ratuszem.

DZIŚ kupujemy

MISKI emaliowane białe od zł 7 do 70. **NAKRYCIA** stołowe „Gerlach" w dużym wyborze. **ARMATURA** i narzędzia — Piotrkowska 21.

TOREBKI damskie, **KORALE, GALANTERIA** z tworzyw sztucznych po zniżonych cenach (przecenione) — Narutowicza 31.

PRZECENIONA ODZIEŻ damska i dziecięca już od zł 15 — Kościelna 6, Ogrodowa 4, Piotrkowska 165, 317, Limanowskiego 46.

PRZECENIONE TKANINY WEŁNIANE, ubraniowe, sukniowe i płaszczowe od zł 120 — Kościelna 6, Ogrodowa 4, Piotrkowska 317, Zielona 43, Kilińskiego 139, Nawrot 72.

USŁUGI MHD

PUNKT napraw sprzętu zmechanizowanego — Limanowskiego 22.

GABINET fryzjerski i kosmetyczny — ul. Główna 5.

Informacji udziela Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych, ul. Jerzego 10/12, tel. 250-31. (XOY)

1552-K

CZY CHCECIE ŁADNIE WYGLĄDAĆ?

W toku codziennej pracy, trosk i kłopotów jakże często nie myślimy o własnym wyglądzie, nie zastanawiamy się nad wrażeniem, jakie wywieramy na otoczeniu. Szara, źle utrzymana cera, zaniedbane włosy brzydkie zęby i zmęczone oczy — nie czynią naszego wyglądu miłym dla otoczenia. Dbałość o własny wygląd nie jest kokieterią ani próżnością, ale powinna stać się naszą potrzebą. W utrzymaniu ujmującego wyglądu pomoże nam kosmetyka — nie ta, szminką i pudrem tuszująca dorywczo wady cery, ale racjonalna kosmetyka lecznicza i zachowawcza, która zapobiega wadom i defektom naszej urody.

Do tych celów jest powołana

SPÓŁDZIELNIA PRACY „URODA i ZDROWIE"

na terenie m. Łodzi

która posiada osiem gabinetów kosmetycznych wyposażonych w aparaty, lampy i wysoko kwalifikowane siły fachowe, pracujące pod opieką lekarzy dermatologów.

PODAJEMY ADRESY NASZYCH GABINETÓW KOSMETYCZNYCH:

ul. Piotrkowska 40 ★ ul. Tuwima 1 ★ ul. Piotrkowska 73
ul. Zielona 1 ★ ul. Rzgowska 3 ★ ul. Jaracza 38 ★ ul. Nawrot 1
ul. Przybyszewskiego 40.

GABINETY SĄ CZYNNE BEZ PRZERWY OBIADOWEJ od godz. 8 do 20.

Lekarze dermatolodzy udzielają porad z zakresu kosmetyki leczniczej i zachowawczej — we wtorki i piątki od godz. 17 do 19.

PORADY PŁATNE zł. 20,—.
Prowadzimy również dział fryzjerstwa damskiego.

Specjalności: farbowanie włosów, trwała ondulacja na zimno. Na życzenie klienta — mycie włosów mydłami leczniczymi i stosowanie środków leczniczych na włosy w/g potrzeb. Pielęgnacja rąk i nóg — leczenie odcisków. Obok usług prowadzimy sprzedaż artykułów kosmetycznych. Troską każdej kosmetyczki jest dobrać klientowi najodpowiedniejsze preparaty do pielęgnacji urody. Klientela stała może korzystać z abonamentów ulgowych — na pielęgnację włosów, masaże twarzy i inne zabiegi. Dalszych informacji udzielają gabinety n. spółdzielni.

1745-K

UWAGA, SŁABO SŁYSZĄCY, WIELKA OBNIŻKA CEN!

na tranzystorowe wzmacniacze słuchu

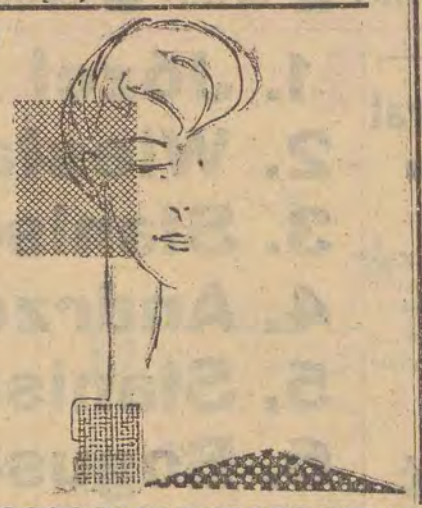

Aparat typ AS-2
1230 zł = 750 zł.
(przewodnictwo powietrzne)
1550 zł = 1050 zł.
(przewodnictwo kostne)
Do nabycia: w sklepach BZST, Warszawa, ul. Mazowiecka 6/8 Wrocław Pl. PKWN 1/3, Kraków, ul. 18 Stycznia blok 9a, we wszystkich sklepach Woj. Przeds. Handlu Sprzętem Medycznym, oraz we wszystkich sklepach branży radiotechnicznej.

1587-K

Wygrane w Totalizatorze Sportowym NIE WYMAGAJĄ REKLAMY!

OSTATNIO w ŁODZI!

2. IV. 1961 r. 68.870 zł.
9. IV. 1961 r. 2 x 190.497 zł.

1763 K

„WARTBURGA" w idealnym stanie sprzedam — Oglądać niedziela godz. 11—18, Narutowicza 99 1741 K

PRACA

POMOC domowa na stałe lub dochodząca potrzebna zaraz. Warunki dobre, Piotrkowska 86 m. 3 6750 G

FRYZJER męski i uczennica od lat 16 potrzebni na stałe. Obr. Stalingradu 25, Trojanowski 6406 G

POMOC do dziecka dochodząca potrzebna. Wiadomość ul. Gandhiego 29 m. 36 (Żubardź) Owczarek, godz. 17—19. Warunki dobre. 6605 G

POMOC domowa potrzebna. Sienkiewicza 74 m. 3a 6785 G

NAUKA

SPAWACZY acetylenowych i elektrycznych szkoli na kursach Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 848 T

LEKARSKIE

Dr REICHER — weneryczne, skórne — zastępca doktór Ziomkowski 16—19 Piotrkowska 14 4916 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30—19. Próchnika 8

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 32 4938 G

Dr BORECKI choroby kobiece Traugutta 9 m. 6, tel. 217-41 6786 G

RÓŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne „Radiofon" naprawia w waszych domach. Zgłaszać tel. 563-19 4803 G

SILNIKI WYSOKOPRĘŻNE (Diesel) i inne precyzyjne remontuje inż. Z. Supady, Suwalska 24 6567 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 TECHNIKÓW budowlanych oraz **2 majstrów** z uprawnieniami mistrzowskimi na **kierowników budów** przyjmie natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 4 Łódź, ul Sienkiewicza nr 56.** 817-T

BIBLIOTEKARKI z wykształceniem co najmniej średnim poszukuje instytucja naukowo-techniczna. Pożądana praktyka i znajomość dwóch obcych języków. Oferty pisemne należy składać do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1722-K". 1722-K

INŻYNIERA elektryka na wysokie i niskie napięcie zatrudni **PUR „REKLAMA".** Zgłoszenia w sekcji kadr Łódź, ul. Piotrkowska 78 w godz. od 8 do 14. 819-T

CHEMIKA, biochemika lub **farmaceutę** na stanowisko asystenta do zakładu toksykologii przemysłowej przyjmie z dniem 1 czerwca 1961 roku **Instytut Medycyny Pracy w Łodzi.** Zgłoszenia osobiste ul. Wodna 40 w godzinach od 10 do 15. 820-T

TECHNIKA włókiennika ze znajomością pracy na czesarkach na stanowisko **majstra** oraz **technika włókiennika** ze znajomością pracy na zgrzeblarkach — na stanowisko **majstra** — zatrudnią natychmiast **Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego Pl. Niepodległości 4.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godziny 8 do 15. 827-T

MASZYNISTKĘ zatrudni zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Łodzi, ul. Kopcińskiego nr 56.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia i płac, tel. 282-76 wewn. 5. 1688-K

2 WERYFIKATORÓW kart drogowych, **4 dyspozytorów 1 technika samochodowego, 1 kierownika zajezdni** oraz **3 prac. umysłowych** do działu głównego dyspozytora — zatrudni **Wojew. Przedsięb. PKS III Oddział w Łodzi, ul. Gibalskiego 2-4.** Kandydaci winni posiadać wykształcenie wyższe lub średnie oraz długoletnią praktykę w branży samochodowej. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godzinach 7—14. 1702-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

7 MÓRG ziemi uprawionej pod cebulę oraz sad owocowy, 500 czereśni (25.000 zł) oddam w dzierżawę. Wojciech Sobczak, wieś Kamionacz nr 4, gm. Wyń, pow. Sieradz 4414

SPRZEDAŻ

MATERIAŁY BUDOWLANE belki „DMS" pustaki „DUS", pustaki ścienne — cegłę oraz żużel czerwony poleca do sprzedaży bez ograniczeń wytwórnia prefabrykatów budowlanych Łódź-Widzew, ul. Winna 12, tel. 300-65 6304 G

MOTOROWER „Jawa 555" nowy sprzedam. Telefon 257-25 6726 G

ZEGAR stojący „Becker" fotel kosmetyczny rozsuwany, budki składane wózkowe sprzedam. Tel. 334-10

PSZCZOŁY sprzedam. — Ul. Uprawna 17 przy Kochanówce. Dojazd tramwajem aleksandrowskim 6353 G

LOKALE

DWA pokoje, kuchnia, parter i pokój, kuchnia z wygodami, II piętro śródmieście — zamienię na trzy pokoje, kuchnia rozkładowe — najchętniej bloki. Tel. 412-58 6408 G

Samochody - motocykle

„SYRENĘ", stan idealny (po 11.000) sprzedam. — Oglądać — garaż, Narutowicza 111-b, zaułek, sobota, niedziela, poniedziałek 17—20 Drymer 6619 G

SAMOCHÓD „DKW" — sprzedam, ul. Krośnieńska 14 6692 G

MOTOCYKL „Ifa" BK-350 (przebieg 5.000) sprzedam. Kilińskiego 145 m. 18 od godz. 16 6404 G

SAMOCHÓD „BMW" typ 321 sprzedam, Łódź, Gdańska 7 Jan Jaźwiecki 6409 G

„JAWA 175" sprzedam. Oglądać Tybury 14—17 (przedł. Lutomierskiej) — od 18. 6410 G

MOTOCYKL „MZ" (przebieg 1.900 km) sprzedam. Wiadomość, Narutowicza 75-e—14 godzina 16.30 6403 G

SAMOCHÓD „Fiat" 1100 sprzedam, ul. Obr. Stalingradu 55 od godz. 16 6411 G

MOTOCYKL z koszem „Ghome-Rhome 750" — sprzedam. Wygodna 23—4 od godz. 15 6412 G

„P-70", stan dobry sprzedam. Tel. 431-15 od 12 6727 G

PRZETARG

PPH „Konsumy" w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę okleiny orzechowej wzorzystej w ilości 5.000 m². W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do działu przetwórstwa i usług ul. Piotrkowska 101, tel. 361-91 do dnia 25 kwietnia 1961 roku. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 kwietnia br. o godz. 14. „Konsumy" zastrzegają sobie prawo odstąpienia od przetargu lub wyboru oferenta bez podania przyczyn. 1742-K

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

Prof.

Kazimierza Jurdzińskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża dnia 17 kwietnia br. o godz. 9.30 rano, o czym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłego

ŻONA.

6690-G

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance Stefanii KOPANIA z powodu śmierci

CÓRKI

składają

ZARZĄD, RADA NADZORCZA, KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI PRACY „BUDOMONTAŻ" w ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godzinie 17.00 z kaplicy cmentarza na Dołach. 830-T

Dnia 14 kwietnia 1961 roku zmarł przeżywszy lat 71

Ś. † P.

Jan Edward Zajgner

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 16 kwietnia br. o godz. 15 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ i WNUKI.

6780-G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne	311-50
Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Milicyjne	07
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
Pryw. Pogot. Lek.	333-33
	555-55
MOI	359-15
Centrala Podmiejska 01	

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) godz. 15.30 „Most", g. 19.15 „Pan Damazy", g. 20 „Obrona Sokratesa" (mała sala)

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Skowronek"

TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) g. 15.30 „O krasnoludkach i sierotce Marysi", godz. 19 „Strach i nędza III Rzeszy"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) nieczynny

TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) g. 16 „Sen nocy letniej" (przedstaw. zamknięte), g. 19.30 jak wyżej

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 16 „Rozkoszna dziewczyna", g. 19.15 „Panna Wodna"

PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Diamentowa rosa"

ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Dzieci pana majstra"

OPERA — nieczynna

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 19 „Panna mężatka"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 XXX Koncert Symfoniczny. Orkiestrą PFŁ dyryguje Stefan Marczyk. Solistka — Regina Smendzianka.

WYSTAWY

WYSTAWA OSIĄGNIĘĆ PRZEMYSŁU i BUDOWNICTWA m. ŁODZI (w Hali Sportowej, ul. Żeromskiego) czynna jest codziennie w godz. od 11—20. W czasie trwania wystawy wyświetlane są filmy w godz. 12—13, 16—17 oraz 18—19

SALON WYSTAWOWY PTF, Łódź, ul. A Struga 2. VIII doroczna wystawa fotografiki Polskiego Towarzystwa Fotograficznego w Łodzi. Czynna codziennie prócz poniedziałków od godz. 14 do 19

CBWA — komunikuje, że dyżury oprowadzających wycieczki po wystawach Ośrodka Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza) odbywają się w środy g. 16—18; czwartki g. 10—12; soboty g. 16—18. W czwartki wstęp bezpłatny

CO? GDZIE? KIEDY?

MUZEA

MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — czynne g. 11—17

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Więckowskiego 36). Wystawa pn. „Wystawa tkanin renesansu i baroku". Czynna g. 11—18;

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne g. 9—15

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9—16

* * *

KAWIARNIA MŁODZIEŻOWA ZMS („Staromiejska") — Dansing

* * *

ZOO — czynne g. 9—18

* * *

PALMIARNIA — czynna g. 10—18

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Gorączka w El-Paso" prod. franc. dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Mąż swojej żony" prod. pol. dozw. od lat 12, dod. „Łódź, miasto nieznane" prod. pol., g. 10, 12.30, 15, 17,30, 20

WISŁA (Tuwima nr 1) „Czas przeszły" prod. pol. dozw. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — nieczynne

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Porucznik jazdy" prod. jug.-radz. dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17,30, 20

KINA KATEGORII I

MUZA (Pabianicka 173) „Szczęściarz Antoni" — prod. pol. dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74) „Miejsce na górze" prod. ang. dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.45, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Matka Joanna od Aniołów" prod. pol — dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Ciao, ciao, bambina" prod. wł. dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA KATEGORII II

ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności: „Warmia", „Od Magambos do Copacabany", „Arlekin" g. 16, 17, „Bel Ami" prod. franc. dozw. od lat 18 g. 18, 20

DKM (Nawrot 27) „Szatan z siódmej klasy" prod. pol. dozw. od lat 10 g. 15.45, 18, 20.15

DWORCOWE (Dw Kaliski) „XV sesja ONZ" — I, II, III seria, „Koncert" g. 10, 11.20, 12.40, 14, 15.20, 16.40, 18, 19.20, 20.40

GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Koński pysk" prod. ang. dozw. od lat 16, dod. „Pocztówka z Zakopanego" (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Wesoła orkiestra" — prod. ang. dozw. od lat 10 g. 16, 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Ginąca preria" prod. USA dozw. od lat 10 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ODRA (Przędzalniana 68) „Siódme niebo" prod. franc. dozw. od lat 18 g 16.45, 19

PIONIER (Franciszkańska 31) „Dziewczyna z prowincji" prod. USA — dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Złoty ładunek" prod. radz. dozw. od lat 14 g. 15.45, 18, 20.15

OKA (Tuwima 34) „Przygody komiwojażera" — prod. franc. dozw. od lat 16 g. 14, 16, 18, 20

POPULARNE (Ogrodowa 13) „105% alibi" prod. czeskiej dozw. od lat 16 g. 17, 19

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Rekord Annie" prod. USA dozw. od lat 12, g. 16 „Rosemarie wśród milionerów" prod. NRF dozw. od lat 18 g. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Oni ocalili Londyn" prod. ang. dozw. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Niewinni czarodzieje" prod. pol. dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno, ul. Płatowcowa nr 6) „Marysia i krasnoludki" prod. pol. dozw. od lat 7 g. 17, 19

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Żyjąca pustynia" — prod. USA dozw. od lat 7, g. 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: „Bojaźliwy kot", „Bulandra i diabeł", „Awantura", „Złodzieje", „Przygody Kleksa" g. 16, 17, „Szatan z VII klasy" prod. pol. dozw. od lat 10 g. 18, 20

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) nieczynne

STUDIO — nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94) „Bambi" prod. USA — dozw. od lat 7 g. 14, 16 „Fałszerze" dozw. od lat 16, g. 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Wyspa śmierci" prod. bułg., dozw. od lat 16, g. 17, 19

PLAC BARLICKIEGO — g. 19 „Ten trzeci", „Historia jednej ustawy", „Koncert", „Miejsce na lato"

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność" odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk" (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godz. 12—17

APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Jaracza 32

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 566-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Bałuty" bez Poradni „K" przy ul. Sędziowskiej 16

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Madurowicza przy ul. Fornalskiej 37 (tel. 372-64) — przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie"

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Górna" i Poradni „K" przy ul. Sędziowskiej 16

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34-36 (tel. 530-02) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Śródmieście" oraz „Widzew"

Chirurgia: Szpital I Kl. Chirurgicznej, Wigury 19

Laryngologia: Szp im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Chirurgia dziecięca — Szpital im Konopnickiej Sporna 36-50

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej Sporna 36-50

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic:

Godzina 19—22 **Śródmieście** — Piotrkowska 102, tel 271-80; **Widzew** 18—22 (dzieci) Kopcińskiego 79, tel 275-18, g. 18—22 (dorośli) — Szpitalna 12, tel 345-81; **Bałuty** (dzieci i dorośli) — Z Pacanowskiej 3, tel. 541-96; **Górna** (dorośli i dzieci), Lecznicza 6, tel. 427-70, ul Piotrkowska 269, tel 406-55 (dorośli); **Polesie** (dorośli i dzieci) Al. 1 Maja 24, tel. 382-38.

Wawel przegrał na własnym boisku

W rozegranym 14 bm. w Krakowie meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej, miejscowy Wawel przegrał z tarnowską Unią 0:1 (0:1). Spotkanie stało na dobrym poziomie.

Jak budować Go-Karty wyjaśnią specjaliści PZMot

Budowa Go-Kartów, które z miejsca zdobyły sobie olbrzymią popularność, zainteresował się Automobilklub Łódzki. Ponieważ liczba sympatyków tego nowego sportu stale wzrasta, Automobilklub Łódzki organizuje otwarty wykład o budowie liliputich samochodzików, angażując w charakterze prelegentów przedstawicieli głównej komisji sportowej zarządu PZM w osobach: pp. Tulaka i Czyżowskiego.

Wykład odbędzie się 19 bm. a więc w środę przyszłego tygodnia, w sali Technikum Samochodowego ul. Wólczańska 55.

Pierwszy ogólnopolski wyścig Go-Kartów odbędzie się w Częstochowie 30 bm.

Żużel na stadionie Orła

Zarząd KS Tramwajarza zawiadamia posiadaczy kart wolnego wstępu w kolorze czerwonym, że nie upoważniają one do bezpłatnego wstępu na dzisiejsze zawody żużlowe Tramwajarza z Polonią (Piła).

Mecz rozpocznie się o godz. 16.

Dzisiejsze imprezy sportowe

SOBOTA, 15 KWIETNIA

SZERMIERKA. Międzypaństwowy mecz reprezentacji akademickich Polska — Węgry w sali MDK. Indywidualne spotkania we florecie męskim i w szpadzie od godz. 9. Finał we florecie o godzinie 16, a finał w szpadzie od godz. 18.30.

PIŁKA NOŻNA. ŁKS — Polonia (Bytom) I liga, godz. 16.30 na stadionie przy Al. Unii 2.

III LIGA. Start — Stal (Radomsko), godz. 16 na boisku w Julianowie. Poza tym grają: w Zgierzu Boruta — Widzew, w Radomsku Czarni — Kolejarz, w Kutnie Czarni — Pilica i w Pabianicach Włókniarz (Pab.) — Włókniarz (Łódź).

ŻUŻEL. Tramwajarz — Polonia (Piła) II liga, godz. 16 na torze przy Placu 9 Maja.

PŁYWANIE. Trójmecz pływacki o drużynowe mistrzostwo Polski: Start (Łódź) — Sparta (Warszawa) — Górnik (Zabrze), basen MDK, godz. 16.

1. Józef Beker
2. Wiesław Jarzębski
3. Stanisław Królak
4. Andrzej Piechaczek
5. Stanisław Gazda
6. Bogusław Fornalczyk
7. Franciszek Surmiński 8. Henryk Kowalski

Program ostatniego dnia wyścigów eliminacyjnych składał się z dwóch części. Przed południem zawodnicy startowali indywidualnie na czas. Dystans wynosił 30 km, a po obiedzie normalnie — jak w Wyścigu Pokoju ze startu wspólnego. Z olbrzymiej grupy, która rozpoczęła w ubiegłym tygodniu eliminacje na starcie w ostatnim dniu pozostało już tylko 38 kolarzy.

I tym razem pierwszy na stadion wjechał łodzianin Jan Ścibiorek, który pokiereszował szyki wielu popularniejszym od siebie zawodnikom i wielka szkoda, że zawodnik ten po drugim wyścigu eliminacyjnym został zdyskwalifikowany i teraz wystartował jedynie poza konkursem, nie tyle dla własnej przyjemności, ale dla zaakcentowania, że przy układaniu reprezentacji państwowych nie tylko na Wyścig Pokoju, zawodnik ten zasługuje na uwagę.

Wyścig sprinterowski był niezmiernie ciekawym pojedynkiem Gazdy i Fornalczyka z pozostałymi kadrowiczami. Tym razem wielką klasą zabłysnął Gazda uzyskując najlepszy czas 45.13. Minutę gorszy czas miał Fornalczyk, a trzeci był rewelacyjny Surmiński — 46,40.

Sądziliśmy, że po tak udanej próbie Gazda i Fornalczyk pojadą w drugiej części „etapu" znacznie lepiej, niż w czwartek, ale niestety, i tym razem dali się oni wyprzedzić swoim kolegom, zajmując miejsca w drugiej dziesiątce.

Kolarze przez cały czas jechali zwartą grupą nie inicjując prawie żadnej poważniejszej ucieczki. Grupa zawodników i kolumna samochodowa tworzyły jedną zwartą całość. Dopiero kilka kilometrów przed Gdańskiem zanotowaliśmy lekkie podenerwowanie. Zawodnicy zaczęli się nieco rozciągać.

Przed Wrzeszczem na czoło wysunął się Ścibiorek walcząc o prowadzenie z Podobasem, Piechaczkiem, Gazdą oraz Kowalskim.

Ostateczne wyniki po 4 wyścigach:

1.	Beker (kadra)	14:18,13
2.	Jarzębski (kadra)	14:18.31
3.	St. Królak (kadra)	14:18.48
4.	Piechaczek (kadra)	14:18.54
5.	Wilczewski (kadra)	14:19.16
6.	Surmiński (kadra)	14:20.42
7.	Kowalski (kadra)	14:21.00
8.	Podobas (Legia)	14:22,03
9.	Świątek (kadra)	14:22.15
10.	Pokorny (kadra)	14:22.19

Na liście tej nie wzięto pod uwagę Gazdy ani Fornalczyka i oczywiście Ścibiorka. Dwaj pierwsi już przed eliminacjami mieli zapewnione miejsca w drużynie narodowej, o czterech pozostałych decydowała specjalnie powołana komisja złożona z trenerów oraz przedstawicieli PZKol.

Wczoraj późnym wieczorem Komisja PZKol. — wiceprezes J. Tropaczyński, kapitan szosowy — J. Królikowski, kierownik wyszkolenia — Z. Wisznicki ustalili skład reprezentacji Polski na tegoroczny Wyścig Pokoju „Neues Deutschland", „Trybuny Ludu" i „Rudebo Prava".

Na tegorocznej trasie Warszawa — Berlin — Praga Polskę reprezentować będą: Józef Beker, Wiesław Jarzębski, Stanisław Królak, Andrzej Piechaczek, Stanisław Gazda i Bogusław Fornalczyk.

Rezerwowymi są Franciszek Surmiński i Henryk Kowalski. Pierwsza czwórka, to najlepsi kolarze tegorocznych wyścigów eliminacyjnych.

J. N.

ZMS pomoże Unii

Koło ZMS przy Łódzkich Zakładach Włókien Sztucznych postanowiło przyjść z pomocą KS Unia. Zobowiązanie polega na splantowaniu terenu przy basenie pływackim na Widzewie.

W szpadzie 10:6 we florecie 11:5 wygrali Węgrzy

Wczoraj rozpoczął się mecz szermierczy akademickich reprezentacji Polski i Węgier. Na pierwszy ogień poszedł turniej drużynowy we florecie i szpadzie.

Floret wygrali Węgrzy 11:5, chociaż początkowo nie zanosiło się na taką porażkę, gdyż Polacy prowadzili 3:1.

Bezkonkurencyjny był Kamutti, mistrz olimpijski z Melbourne, który nie przegrał ani jednego spotkania i dał się zaledwie 6 razy trafić, zdobył on 4 pkt., dalsze 3 jego brat, a po 2 — Laganyi i Rosa.

W zespole Polski najlepiej spisał się florecista AZS Borowski, odnosząc 3 zwycięstwa. Dalsze 2 pkt. uzyskali: Gottner i Dodka. Zawiódł zupełnie reprezentant Polski, Skrudlik, który przegrał wszystkie walki.

Mecz w szpadzie również wygrali Węgrzy 10:6. Bez porażki był Muyzer, zdobywając 4 pkt., Lendvay 3, Kesery 2, Kulczar 1. Dla Polski — Gąsior i Skrudlik odnieśli po 2 zwycięstwa, a Zemantowski i Dodka po 1.

UWAGA — sędziowie są bezwzględni wobec naruszania przepisów

Jednym z podstawowych obowiązków piłkarza jest znajomość przepisów gry w piłkę nożną. Tymczasem w wiadomościach zawodników istnieją w tym względzie dość poważne luki. Często więc nie rozumieją dlaczego sędzia zawyrokował w ten a nie w inny sposób i mają do niego pretensje.

Zmieniają się przepisy, a zdarza się, że zmienia się ich interpretacja. O tym zawodnicy tak samo powinni być dobrze poinformowani.

W obliczu rozpoczętego sezonu zwracamy uwagę piłkarzom na szereg zmian jeśli chodzi o interpretację niektórych przepisów.

Zawodnicy muszą bezwzględnie odpowiednio zachowywać się na boisku. Za zauważone uchybienie sędzia udziela napomnienia. Zawodnik napomniany, o ile dopuści się drugiego wykroczenia, zostaje wykluczony z gry. Sędziowie surowo oceniają niesportowe zachowanie się, a pod to pojęcie podciąga się rozmyślną grę na czas, celowe zatrzymywanie piłki ręką itp.

Dawniej arbiter spotkania wzdragał się przed dyktowaniem rzutów karnych. Dzisiaj należy to do przeszłości. O ile przewinienie nastąpiło nawet na linii pola karnego sędzia nieuchronnie zarządzi rzut karny.

Piłkarze powinni więc w dobrze zrozumianym interesie swojej drużyny, wystrzegać się kolizji z przepisami.

Rm.

Czesław Krug skontroluje formę kandydatów do reprezentacji Polski
Wizyta kapitana PZPN na dzisiejszym meczu w Łodzi

Spece od selekcji biorą dzisiaj pod lupę niemal wszystkie spotkania ekstraklasy piłkarskiej. Mecz ŁKS z Polonią (Bytom) też będzie miał swojego obserwatora w osobie kapitana sportowego PZPN, Czesława Kruga. Co p. Kruga skłoniło do odwiedzenia Łodzi? Chyba raczej chęć obserwacji gry leadera tabeli, niż ŁKS, chociaż opierając się na relacjach z Poznania, forma łodzian zwyżkuje.

Polonia należy do tych nielicznych, niestety, u nas drużyn, w których stale pojawiają się nowe nazwiska. To kopalnia talentów. Jeśli ktoś odejdzie, nie ma kłopotów ze znalezieniem zastępcy. Kadra młodzieży jest przygotowana do zdobycia ostróg gracza ligowego.

Jest to niezaprzeczalna zasługa trenera Słoneckiego, opiekuna młodzieży, chociaż lwią część należnych mu pochwał przypisuje się temu, kto prowadzi pierwszy zespół.

„Bezdomna" dzisiaj Polonia (trenuje na boiskach Szombierek, bądź w Bobrku, własne bowiem boisko remontuje) wystąpi z nowymi nabytkami. Jeżeli wierzyć doniesieniom z Bytomia, będzie to ten sam skład, który pokonał ostatnio Odrę. A więc: **Szymkowiak — Dymarczyk, Pierzyna, Widawski — Grzegorczyk, Wieczorek — Lukaszczyk, Trampisz, Pogrzeba, Liberda, Jóźwiak.**

Z tej jedenastki najlepiej w meczu z Odrą zagrali: Szymkowiak, który jeszcze nie rezygnuje z kandydatury do reprezentacji krajowej, Wieczorek, Lukaszczyk i Liberda, najgroźniejszy w kwintecie ofensywnym. Utrzymanie tego lotnego i bramkostrzelnego łącznika nie jest łatwe. Manewr, którym zwiódł Szczepańskiego, a następnie zdobył zwycięską bramkę, świadczy o klasie Liberdy.

Tych kilka luźnych uwag wystarczy, żeby zdać sobie sprawę, w jak trudnej roli znajdą się piłkarze ŁKS. Z Polonią różnie bywało. W ub. roku ŁKS był górą, zdobył na drużynie bytomskiej trzy punkty (2:1 i 1:1), Wiemy również na podstawie wielu obserwacji, że czym przeciwnik jest silniejszy, tym ŁKS gra lepiej. Zwolennicy łódzcy m. in. i na tym opierają swoje nadzieje, a biorąc pod uwagę wysokie walory przeciwników wierzą, że będzie to jeden z lepszych meczów sezonu.

K. Rozmysłowicz

W Hali Sportowej czynne lodowisko

Lodowisko w Hali Sportowej jest czynne. Niewątpliwie łyżwiarze z zadowoleniem przyjmą tę wiadomość. Już wczoraj łyżwiarze figurowi korzystali z lodu.

Dzień rozpoczyna treningiem grupa wydzielona i ćwiczy od 7 do 9, a po południu trenuje w godz. 17—18. Ślizgawka masowa (grupy TKKF) ma wyznaczone godziny 9—11 i 14—17. Wreszcie łyżwiarze Łódzkiego Tow. Łyżwiarskiego mają zarezerwowane godziny od 19 do 21.

Dziś od 16.30 prosimy dzwonić na telefon 208-95

Jak to już zapowiadaliśmy, o wynikach meczów piłkarskich będziemy informowali telefonicznie (od godz. 16.30) w miarę jak napływać będą meldunki z całego kraju. Prosimy więc dzwonić na nr 208-95.

25 klubów na czarnej liście ŁOZPN

Na nic się zdały wielokrotne przestrogi ogłaszane w komunikatach oficjalnych ŁOZPN o konieczności uregulowania przez kluby należności finansowych. Nawet groźba utraty zdobytych na boisku punktów nie zdołała wywrzeć należytej presji na bezpośrednio zainteresowanych.

Ostatnio WGiD zmuszony był, działając zresztą zgodnie z wymogami odpowiednich paragrafów regulaminu mistrzostw, zastosować ostre sankcje w stosunku do tych, którzy zlekceważyli przestrogę. Zawieszonych zostało 25 klubów, Są to w większości kluby klasy B i C. Jedynym klubem A-klasowym, dotkniętym karą, jest Pelikan (Łowicz).

Ponieważ niektóre z zawieszonych klubów zdobyły ostatnio na murawie punkty mistrzowskie, stracą je wskutek zawieszenia. Dotyczy to zawodów rozegranych w terminie 9 kwietnia br.

Należy żałować, że władze ŁOZPN musiały sięgnąć do tak drastycznych środków, ale niestety, innego wyjścia nie miały.

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

AL MORGAN (67)

Przełożyła CECYLIA WOJEWODA

Prostaczek. Niewinny prostaczek. Żeby pan wiedział, że Carleton zabiłby go, gdyby tylko mógł. Niech się pan zastanowi. Jest pan prezesem wielkiej stacji radiowej i telewizyjnej. Otrzymuje pan doktoraty honorowe. Ma pan deluksiaki, których pan nawet nie używa. Ale te pańskie deluksiaki i doktoraty honorowe zależą od pewnego drania obdarzonego sprytnym głosem i umiejętnością owijania każdego wokół małego palca. To właśnie ten drań trzyma w kupie całą stację i jej dochody. Z początku klęka pan, żeby podziękować Stwórcy za to, że przysłał panu swego koleżkę, Herba Fullera. I to trwa jakiś czas. Ale oto Herb Fuller dostaje manii boskości. I nagle pan się tak czuje, jakby to wcale nie była pańska stacja, ale Herba Fullera. A on sobie poczyna, jak mu się żywnie podoba, a gdyby pan przypadkiem miał coś przeciw temu, to może się pan ugryźć w język. Już on się o to stara, żeby pan się dowiedział o propozycjach, jakie on dostaje z wielkich sieci konkurencyjnych. A kiedy mu się zaczyna nudzić ustawiczne mieszanie się do cudzych spraw,, kiedy zamiast decydować o tym, jakiej pasty do zębów czy jakich papierosów ludziska mają używać, zaczyna decydować, na jakiego kandydata politycznego mają głosować — wtedy pan niewiele może poradzić, chyba przeprosić go i błagać, żeby więcej tego nie robił. A kiedy on — przez radio i poza radiem — każe się panu wypchać, nie pozostaje panu nic innego, jak uśmiechnąć się i powiedzieć: „No, czy ten Fuller nie jest komik?". I nie wolno panu zapominać, że postępując w ten sposób Fuller zyskuje nawet większą władzę nad szarym tłumem, bo nie krępuje się powiedzieć publicznie parę słów do słuchu swemu szefowi, co każdy człowiek z szarego tłumu chciałby zrobić. Rozumie pan?

— Rozumiem.

— Czy w takim wypadku nie pomógłby mu pan przejechać się na tamten świat? Czy nie poszukałby pan jakiegoś milutkiego facecika w rodzaju Eda Harrisa, który prowadzi milutki programik na skalę lokalną i od samego początku będzie czuł należyty respekt dla szefa? Czy nie uważałby pan, że to znacznie mniejsze ryzyko wprowadzić Harrisa na miejsce Fullera i trzymać go przez cały czas w garści? I miałby pan cholerną rację.

— Ależ pani ma niewyparzone usteczka.

— Znałam kiedyś dziewczynę, która była adiutantką generała Shermana. A kiedy wróciła z wojny, miała najcholerniejsze słownictwo w świecie.

— Przecież wojna się skończyła, Smitty. Sama to pani powiedziała.

— Czy nie wolno mi przystosowywać się do życia w cywilu na swój sposób?

— Szkoda pani na wycieczkę statkiem, na trzymanie rąk w kinie i na czekanie, aż posłaniec wręczy pani bukiet.

— Niech pan idzie do montażówki. Będę słuchała pana w piątek.

— Może czeka panią niespodzianka.

— Co pan chce przez to powiedzieć?

— A może nie będzie niespodzianki.

To były wspaniałe słowa na zejście ze sceny. Skorzystałem z okazji. Pomachałem ręką, odwróciłem się i wyszedłem do poczekalni, następnie przemierzyłem korytarz i wszedłem do windy. Było pięć po czwartej. Nacisnąłem guzik i zjechałem na ósme piętro.

Montażówki Amalgamated są najlepsze w świecie. Amalgamated ma najlepsze przewijarki i amplifikatory, jakie można nabyć za pieniądze, a mikserzy tej instytucji są artystami. Mike Jackson był jednym z najlepszych mikserów.

Kiedy wszedłem do kabiny, zgrywał właśnie taśmy nagrane przeze mnie dziś rano w studio 41.

— Dobry materiał — powiedział. — Niektóre barwy tonu były dość kiepskie, więc zgrałem taśmy, puściłem je przez filtr i oczyściłem.

— Wspaniale.

— Czekając na pana postanowiłem nie tracić czasu i zmontowałem cały materiał. Spodoba się panu, to dobrze, a jak nie, mamy tu oryginały i możemy zacząć na nowo.

(D. c. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow 204-75. Dział ekonom. 223-05 Dział miejski 228-32, 237-47. Dział kult. 341-10 Dział sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00. wewn 30. czynne do 15.30. sobota do 13.30 — Prenumerata miesięcznie zł 12,50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe. listonosze oraz PUPiK „Ruch". Łódź, ul Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579 Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50. półrocznie zł 105. rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch". Warszawa, ul. Wilcza 46. konto PKO 1-6-100024 Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka", RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

L-3 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g.